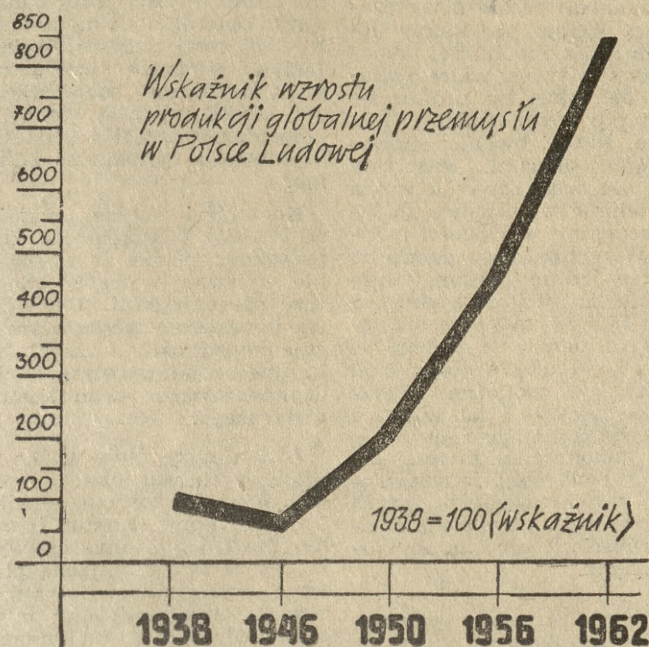


Dwa wymowne bilanse

„Polska lat 1918—1939 była krajem biednym, o nie-rozwiniętej ekonomice. Jej potencjał produkcyjny w przeliczeniu na 1 mieszkańca był kilkakrotnie mniejszy w porównaniu z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi. Pod tym względem zajmowaliśmy jedno z ostatnich miejsc w Europie”. [Z tez na IV Zjazd PZPR]

Dla porównania weźmy rok 1929. Produkcja przemysłowa i rolnicza Francji, Anglii, Niemiec i Włoch, liczących ogółem 192,3 miliona mieszkańców, sięgała 308 miliardów złotych przedwojennych; natomiast Polski, która zamieszkiwało w tym roku 31,1 miliona obywateli, zaledwie 19 miliardów złotych. Na głowę mieszkańca przypadało we Francji — 1830 zł, w Anglii — 1770 zł, w Niemczech — 1760 zł, a w Polsce 610 zł. Produkcja przemysłowa Polski stanowiła zaledwie 16,5 proc. tego, co wytwarzały te cztery kraje łącznie.



Wskaźnik produkcji globalnej przemysłu i budownictwa w Polsce przedwojennej zamieszkiwanej, spadł prawie o połowę w kryzysowym 1932 roku w porównaniu z rokiem 1913. Wprawdzie w dalszych latach było nieco lepiej, ale jeszcze w 1938 roku nie osiągnął poziomu sprzed I wojny światowej.

Zatrudnienie w dużych i średnich zakładach przemysłowych obniżyło się w roku 1932 o 36,5 proc. w stosunku do roku 1929. Przeciętnie w roku 1935 robotnicy pracowali 26 tygodni, a robotnice 30 tygodni. Przez siedem lat panował bowiem głęboki kryzys gospodarczy. Pogarszała sytuację kraju eksploatacyjna polityka zagranicznych przedsiębiorców, którzy mieli w swych rękach ponad 40 proc. (1,3 mld. zł) kapitału zakładowego krajowych spółek akcyjnych. Corocznie odpływało z Polski 100 milionów dolarów.

Tak przedstawia się w najważniejszych liczbach dwudziestolecie przemysłowe przedwojennej Polski, świadczące o bankructwie gospodarki kapitalistycznej.

Inaczej wygląda bilans dwudziestolecia Polski Ludowej. Dorobek przemysłowy jest imponujący, a przecież Polska straciła w czasie wojny 38 proc. majątku narodowego i 6 milionów mieszkańców zamordowanych przez okupanta. Już w 1947 roku produkcja przemysłowa osiągnęła poziom 1938 roku (w czwartym roku Polski Ludowej zakończono odbudowę przemysłu), a w 1963 roku była ona 9-krotnie wyższa. Udział przemysłu i budownictwa w wytwarzaniu dochodu narodowego w 1962 roku wynosił 60 proc., podczas gdy w 1938 roku zaledwie 33 proc. Zmniejszył się poważnie dystans, dzielący Polskę od uprzemysłowionych krajów Europy zachodniej.

Święto narodowe Węgier



W dniu dzisiejszym Węgry obchodzą swe święto narodowe. Na zdjęciu: panorama Budapesztu.

Fot. — CAF

Święto metalowców

We wszystkich zakładach przemysłu metalowego rozpoczęły się już uroczystości związane z „Dniem Metalowca”. Obchodzimy go w tym roku po raz pierwszy. W niedzielę 12 bm. odbędzie się w Warszawie, centralna akademicka, w której weźmie udział ok. 3 tys. przedstawicieli tego przemysłu.

Z okazji święta narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej — 19 rocznicy wyzwolenia Węgier — Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki i Józef Cyrankiewicz przesłali na ręce Janosa Kádara i Istwana Dobi depesze z serdecznymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami.



ZHP WIELKOPOLSKI

Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A sobota, 4. IV. 1964 Nr 80 (6268)

Z udziałem przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych

Zjazd ZHP rozpoczął obrady

Z udziałem ok. 600 delegatów z całego kraju, reprezentujących 1.100 tys. młodzieży i instruktorów ZHP, rozpoczął w piątek w Warszawie obrady III Walny Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego.

O godz. 10, serdecznie witani przez uczestników Zjazdu, wchodzą do Sali Kongresowej PKiN przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z Władysławem Gomułką, Edwardem Ochabem, Marianem Spychalskim, Witoldem Jarosińskim, Stanisławem Kulczyńskim, Ludomirem Stasiakiem, Zenonem Nowakiem; ministrowie, działacze organizacji młodzieżowych.

Obrady otworzył naczelnik harcerstwa, Zofia Zakrzewska.

Po wyborze prezydium Zjazdu i przyjęciu porządku obrad, przemówienie wygłosił Edward Ochab, przekazując pozdrowienia od kierownictwa partii i rządu. (Fragmenty przemówienia zamieszczamy na str. 2).

Z kolei referat programowy, poświęcony zadaniom ZHP na najbliższe lata, wygłosił zastępca naczelnika ZHP Wiktor Kinecki.

Projekt wytycznych szczególny akcent kładzie na sprawę wprowadzania dzieci i młodzieży w problemy współczesnego świata, zapoznanie ich z najnowszymi dziejami Pol-

ski Ludowej i prawami rządzącymi rozwojem społecznym. Zwraca on również uwagę na sprawy kształtowania naukowego światopoglądu młodzieży, budzenie uczuć patriotycznych i internacjonalistycznych. W projekcie programu poczesne miejsce zajmują zajęcia drużyn, dające młodzieży możliwość beztroskiej za-

Wielkopolska przed IV Zjazdem

Twórcze wnioski — rezultatem rozwijającej się dyskusji

Główny nurt dyskusji przedjazdowej toczy się w instancjach i organizacjach partyjnych.

Olbryzi ładunek myśli politycznej, społecznej i ekonomicznej zawarty w opubliko-

wanych przez XV Plenum tezach wzbudził także zrozumiałe zainteresowanie wśród bezpartyjnych pracowników przemysłu i rolnictwa, oświaty i zdrowia. Ludzie zdają sobie sprawę, że perspektywiczny rozwój gospodarczy i polityczny kraju — to wspólna sprawa wszystkich obywateli.

W „Wiepofamie”, zainicjowana przed kilku dniami przez Komitet Zakładowy Partii dyskusja nad tezami przeniosła się do warsztatów i biur, koncentrując się nad wielkością udziału fabryki w zapowiadanej przez tezy, radykalnej rozbudowie i modernizacji produkcji obrabiarek agregatowych.

W Jarocińskich Zakładach Maszynowych Leśnictwa wnikliwa lektura tez spowodowała odnowienie wśród załogi dyskusji nad celowością budowy nowej fabryki przyczep

Obrady trwają. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Obrady Plenum KW PZPR

Dzisiaj w gmachu KW obraduje Plenum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu. W obradach, poświęconych przygotowaniu do IV Zjazdu partii, udział bierze liczny aktyw polityczny i gospodarczy Wielkopolski.

Wysokie odznaczenia dla J. Kádara

3 bm. opublikowano dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o nadaniu tytułu Bohatera Związku Radzieckiego Janosowi Kádarrowi za „wybitną rolę w walce przeciwko wspólnemu wrogowi narodów radzieckiego i węgierskiego — reżimowi Horthy'ego i faszystowskiemu hitlerowskiemu, za wielkie jego zasługi w umocnieniu pokoju i socjalizmu, przyjaźni współpracy między narodami radzieckim i węgierskim”.

Nikita Chruszczow wręczył 3 bm. J. Kádarrowi Order Lenina i medal „Złotej Gwiazdy” Bohaterów Związku Radzieckiego. (PAP)

Napięta sytuacja w Brazylii

W Brazylii trwa napięta sytuacja. Według informacji agencji, ulice większych miast kraju — Rio de Janeiro, Sao Paulo, Recife i innych patrolowane są przez czołgi, samochody pancerne i oddziały wojskowe.

W wielu rejonach kraju przeprowadzono aresztowania działaczy postępowych.

Z doniesień agencji zachodnich wynika, że podczas przewrotu, w Rio de Janeiro, Sao Paulo i Recife doszło do starć między zwolennikami i przeciwnikami prezydenta Goularta. W rezultacie tych starć zginęły co najmniej 3 osoby, a kilkanaście zostało rannych.

R. Mazzili, mianowany tymczasowym prezydentem, prowadzi rozmowy na temat sformowania nowego rządu.

Naczelny redaktor postępowego dziennika „Ultima Hora” poprosił o azyl polityczny w ambasadzie Chile w Rio.

Do piątku wieczorem nie było wiadomo, gdzie się znajduje prezydent Goulart. Według niektórych niesprawdzonych informacji miałby się on znajdować na terytorium argentyńskim, po opuszczeniu samochodu swojej fazendy Sao Borja, w stanie Rio Grande do Sul. (PAP)



Organizacji, która naszym najmłodszym stara się odpowiadać na najistotniejsze pytanie: jak żyć — poświęcamy dziś część naszej gazety. O porozumieniu między organizacjami młodzieżowymi, o codziennym życiu drużyn szkolnych, o młodej kadry instruktorskiej — przeczytajcie na str. 4. [w]

Fot. — „Głos”

Wysoka fala zobowiązań na powitanie XX-lecia i IV Zjazdu

Z różnych stron Wielkopolski nadal napływają zobowiązania dla uczczenia XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR.

W zakładach przemysłu drzewnego i leśnego zobowiązania opiewają na przeszło 44 mln. zł. Przewiduje się w nich dodatkową produkcję o wartości ponad 41 mln. zł, obniżenie kosztów własnych o 2,780 tys. zł i wykonanie różnych prac w czynnie społecznym za blisko 400 000 zł. W zobowiązaniach tych na szczególne wyróżnienie zasługują pracownicy Swarzędzkiej i Jarocińskiej Fabryki Mebli, Orzechowskiej Fabryki Sklejek oraz Jarocińskich Zakładów Przemysłu Maszynowego Leśnictwa.

Pracownicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu podjęli zobowiązania wartości blisko 19 mln. zł. Wykonają oni dodatkowe naprawy parowozów i wagonów, uruchomią produkcję różnych części do lokomotyw spalinowych, sprowadzanych dotychczas z Węgier. Ponadto zaoszczędzą m. in. 1,600 tys. zł dzięki obniżeniu zużycia materiałów i paliwa.

Inżynierowie i technicy Centralnego Biura Konstrukcyjnego z ZNTK wykonają w godzinach pozasłużbowych dokumentację na różne urządzenia i oprzyrządowania, co ułatwi Zakładowi Naprawczym rozszerzenie napraw taboru spalinowego.

Czyn pracowników Poznańskich Zakładów Naprawy Samochodów opiewa z kolei na ponad 6,5 mln. zł. Zaadaptują oni (poza planem) 300 samochodów osobowych na sanitarki — dla Bułgarii, wykonają dodatkowe naprawy o warto-

ści 963 tys. zł samochodów i silników.

Pracownicy Poznańskich Zakładów Budowy Urządzeń Chemicznych podjęli zobowiązania na przeszło 1,100 tys. zł. Zamierzają oni zrealizować z nadwyżką roczny plan produkcji towarowej, obniżyć koszty własne dla zwiększenia akumulacji o 500 tys. zł. urządzić w czynnie parking dla samochodów i motocykli, założyć kwietniki, wykonać w czynnie różne prace dla podopiecznego przedszkola i szkoły w Powidzu. (I)

5-letni plan rozwoju nauki i techniki

W piątek odbyło się w Warszawie posiedzenie Komitetu Nauki i Techniki. Obradom przewodniczył wicepremier Eugeniusz Szyr — przewodniczący Komitetu. Tematem posiedzenia były podstawowe problemy związane z wytyczeniem kierunków projektu planu rozwoju nauki i techniki w następnym 5-leciu (1966—1970).

Dla realizacji przyszłych zadań niezbędne jest opracowanie wyodrębnionego 5-letniego planu inwestycyjnego, obejmującego dalszy rozwój sieci placówek naukowo-badawczych, instytutów i centralnych laboratoriów, centralnych biur konstrukcyjnych, zakładów doświadczalnych i placówek badawczych przemysłu oraz zaplecza naukowo-badawczego szkolnictwa wyższego.

Sprawy współpracy gospodarczej z zagranicą

Pod przewodnictwem wicepremiera Piotra Jaroszewicza odbyło się posiedzenie Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą przy Radzie Ministrów, na którym obecny był m. in. kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR Józef Olszewski.

Wicepremier Jaroszewicz o-mówił, nawiązując do uchwały XIV i XV Plenum KC PZPR i też na IV Zjazd Partii, dotychczasowy rozwój stosunków ekonomicznych Polski z krajami socjalistycznymi, a w szczególności z krajami RWPG, krajami rozwijającymi się i kapitalistycznymi, ocenając zarówno osiągnięcia jak i trudności. Omówione zostały zadania na najbliższy okres w zakresie dalszego rozwoju międzynarodowej współpracy gospodarczej. (PAP)

Minister W. Trąpczyński o konferencji handlu w Genewie

Przewodniczący delegacji polskiej na Światową Konferencję Handlu i Rozwoju w Genewie, minister Trąpczyński przed powrotem do kraju udzielił wywiadu specjalnym wydawnikom PAP i Polskiego Radia.

Minister zwrócił uwagę na jedną zasadniczą linię, która przebiega poprzez wszystkie przemówienia, a zwłaszcza przedstawicieli krajów tzw. „trzeciego świata”. Można by to określić w taki sposób, że obecnie świat przeżywa burzliwy proces wyzwalania się narodów zależnych. To wyzwolenie się powołane jest z dużymi trudnościami gospodarczymi, związonymi ze wzrastającą rozpiętością między cenami artykułów przemysłowych, importowanych przez te kraje, a cenami eksportowanych artykułów, zwłaszcza surowcowych i rolnych. Ta sytuacja wywołuje konieczność pomocy dla tych krajów. Pomoc taka leży zresztą w interesie wszystkich pozostałych krajów ze względu na potrzebę rozszerzenia się handlu międzynarodowego.

Podejście do tego problemu jest bardzo różne. Najlichnější grupa przedstawicieli krajów „świata trzeciego”, domaga się zdecydowanej pomocy, podkreślając, że sytuacja, w której się znajdują, w dużej mierze wynika z okresu kolonialnego wyzysku.

Kraje rozwinięte zwracają przede wszystkim uwagę na to, że po moc powinna iść poprzez handel, że najlepszą formą pomocy dla krajów słabo rozwiniętych byłoby wejście kapitałów prywatnych krajów przemysłowych oraz budowa fabryk dzięki tym kapitałom. Trzeba jednak przyznać, że delegacje niektórych krajów rozwiniętych występują z konkretnymi propozycjami. Np. Francja ponowiła swe propozycje w sprawie uregulowania rynków surowcowych.

ZAPASNICZE SUKCESY

W Geni reprezentacja Polski pokonała w meczu zapasniczym w stylu wolnym, Włochy w stosunku 11:5. Najładniejszą walkę stoczył Roszkiewicz (w. lekka), który zwyciężył Nizolla. Polacy wyjechali do Florencji, gdzie wezmą udział w międzynarodowym turnieju.

MOICZEANU POJEDZIE W W. P.
Nadeszło pierwsze imienne zgłoszenie z Rumunii. W reprezentacji tego państwa pojada: Ardeleanu, Moiczeanu, Dumitrescu, Stoica, Zigler i Zanoni. Wielu z nich to starzy znajomi z poprzednich występów.

POLAK W REPREZENTACJI EUROPY
Tradycyjne spotkanie w koszykówce pomiędzy czołową drużyną Realem Madryt a reprezentacją Europy zostanie rozegrane 17 maja. Do reprezentacji Europy wchodzi również Polak, zawodnik warszawskiej Legii — Janusz Wichowski. Brano pod uwagę kandydatury tylko tych zawodników, których drużyny brały udział w tegorocznych rozgrywkach o Puchar Europy.

TRZECIA PORAZKA
W trzecim dniu mistrzostw Europy w koszykówce juniorów, kolejnej porażki doznała reprezentacja Polski. Tym razem przegrali z Bułgarią 55:61 (16:37).

SZPADZIŚCI NA PLANISZY
W pierwszym meczu drużynowego turnieju spadły o Klubowy Puchar Europy, warszawska Legia pokonała zespół Belgradu 9:1.

PUCHAR DAVISA
Filipiny prowadzą 2:0 w meczu tenisowym I rundy strefy azjatyckiej Pucharu Davisa, w spotkaniu z Koreą Pld, (za)

Szkoła zaangażowania i odpowiedzialności

Z przemówienia E. Ochaba na Zjeździe ZHP

Pomyślna realizacja wysuniętego przez PZPR programu rozwoju naszego kraju zależy również od młodzieży, od jej postawy, zapału i zaangażowania. Sprawy młodego pokolenia znalazły szerokie odbicie w tezach zjazdowych Partii, PZPR i wszystkie organizacje wchodzące w skład Frontu Jedności Narodu, przywiązują wielką wagę do pracy Związku Harcerstwa Polskiego.

W ciągu najbliższego 5-lecia, w latach 1966—1970 — ponad 3 mln. młodzieży przekroczy 18 rok życia, zajmie miejsce przy warsztatach pracy lub na wyższych uczelniach.

W dużej mierze będzie to młodzież, która dziś znajduje się w naszych szeregach. Im więcej wyniesie z harcerstwa umiejętności i obywatelskiego rozumienia spraw społecz-

nych, zdolności i patriotycznego działania, zdyscyplinowania, gospodarności, zapału i kultury osobistej — tym większą korzyść odniesie nasza ojczyzna.

W ciągu 20 lat kraj nasz dokonał olbrzymiego postępu, zmienił swe oblicze.

Z kraju ruin i zacołania gospodarczego — staliśmy się państwem nowoczesnego przemysłu. W ciągu 2 dekad lat przeszliśmy z epoki kapitalistycznej niewoli, krzywdy i poniżenia człowieka do epoki socjalistycznej wolności, socjalistycznego budownictwa, zapewniającego młodemu pokoleniu tak bogate możliwości rozwoju, jakich nie miało w przeszłości żadne pokolenie Polaków i jakich nie zna młodzież nawet najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych.

Jak młodzież wykorzysta otwierające się przed nią perspektywy — zależy będzie w wielkiej mierze od cech, które zdobywa w organizacjach młodzieżowych m. in. w harcerstwie — zależy będzie od jej zaangażowania, odpowiedzialności, gospodarności, kultury — i posiadanej wiedzy.

Młodzież nasza wychowuje się już w ludowej ojczyźnie i czuje się coraz głębiej związana ze sprawą socjalizmu. Jest to solą w oku wrogiej propagandy, która wszelkimi sposobami próbuje szerzyć niewiarę i wątpliwość, próbuje osłabić entuzjazm w młodzieży, odciągnąć ją od polityki partii i władzy ludowej. Powinniśmy wytrwale zwalczać obce wpływy ideologiczne, uzbrajać młodzież w wiedzę społeczną o naszym kraju i świecie.

Organizacje młodzieżowe, w tym także ZHP, powinny zapoznać młodzież z drogą rozwojową naszej ojczyzny, popularyzować postępowe, wyzwolenie i rewolucyjne tradycje naszego narodu, umiejętnie propagować naukowy, marksistowski pogląd na świat i rozwój społeczny. Winniśmy wychowywać naszą młodzież w duchu odpowiedzialności za losy kraju, budzić ducha patriotyzmu, nie-rozważnie związane z internacjonalizmem, braterstwem i przyjaźnią do innych narodów, bliskich i dalekich, z solidarnością ludzi pracy wszystkich ras i wszystkich kontynentów.

Związek Harcerstwa Polskiego jest ważną częścią całego polskiego ruchu młodzieżowego, charakteryzującego się dziś pełną jednością ideowo-polityczną. Wspólnie ze Związkiem Młodzieży Socjalistycznej i Związkiem Młodzieży Wiejskiej organizacja wasza ponosi odpowiedzialność za stałe pogłębianie jedności ideowej młodego pokolenia, za socjalistyczny rozwój ruchu młodzieżowego.

Konieczny jest dalszy wszechstronny rozwój ZHP, rozszerzenie zakresu jego działalności i wpływu, dalszy wzrost szeregowych i w niższych klasach szkół średnich. Harcerstwo może i powinno rozwinąć się wśród młodzieży szkół przysposobienia rolniczego, w zasadniczych szkołach zawodowych, a także w szkołach przyzakładowych.

Partia wysoko sobie ceni społeczną pracę instruktorów

Ambasador Francji w ChRL

Lucien Paye został mianowany ambasadorem Republiki Francuskiej w Chińskiej Republice Ludowej. Nominacja została przedstawiona do aprobaty rządowej ChRL. Paye ostatnio sprawował funkcję ambasadora Francji w Senegalu. (PAP)

Jest nas już 31 milionów

31-milionowy obywatel Polski przyszedł na świat w ostatnich dniach marca. Datę tego wydarzenia poznamy jednak dopiero po 15 kwietnia. Obowiązujący obecnie system sprawozdawczości uniemożliwia bowiem dokładne określenie liczby ludności na każdy dzień roku. Informacje te uzyskuje się raz na kwartał. Do „obywatela nr 31.000.000” będą mogli pretendować wszyscy urodzeni w tym historycznym dniu, a — jak wiadomo — w Polsce przychodzi codziennie na świat prawie 1600 noworodków. Jak przewidują statystycy — w początkach przyszłego 10-lecia Polska liczyć będzie 35 mln. obywateli, do 40 mln. dojdziemy około r. 1985.

PAP

W XIX rocznicę wyzwolenia Węgier

Uroczysta akademія w Budapeszcie

N. Chruszczow o problemach jedności ruchu komunistycznego

3 bm. w Budapeszcie odbyła się uroczysta akademія, poświęcona 19 rocznicy wyzwolenia Węgier spod faszystowskich okupantów. Burzliwymi oklaskami powitali zebrani pojąwienie się w prezydium przywódców partii i rządu WRL z J. Kadarom na czele oraz członków partyjno-rządowej delegacji ZSRR, której przewodniczył N. Chruszczow.

Sekretarz KC WSPR, premier WRL Janos Kadar w swym przemówieniu wskazał m. in., że w ciągu tych 19 lat socjalizm stał się panującą ideą współczesnej epoki. W tym samym czasie masy pracujące Węgier pod kierownictwem klasy robotniczej odniosły zwycięstwo w walce o władzę. Jednakże na drodze tej wystąpiły również błędy i tragedie. Rozczarowania, spowodowane błędami, stworzyły grut dla propagandy, a wroga działalność wywrotowa znalazła szeliny w jedności narodu. W wyniku tego doszło do jeszcze jednej próby kontrrewolucji. Jednakże sierpień roku 1919 nie mógł się już powtórzyć, ponieważ zmienił się świat i zmienił się stosunek sił na korzyść socjalizmu. Teraz już od prawie 8 lat w kraju trwa spokojna, twórcza praca.

W zakończeniu premier J. Kadar podkreślił, iż osiągnięcia narodu węgierskiego są nierozdzielnie związane z solidarnością z krajami socjalistycznymi.

Nikita Chruszczow przemawiając na akademii złożył na wstępie całemu narodowi węgierskiemu serdeczne życzenia szczęścia i pomyślności.

Dzisiejsze Węgry — to naprawdę wolne, niezależne, rozkwitające państwo, należące do potężnej rodziny krajów socjalistycznych — oświadczył premier ZSRR.

Mówiąc o skomplikowanych i trudnych warunkach, w jakich znalazły się Węgry w czasie wydarzeń 1956 roku, Chruszczow wskazał, iż trzeba było przezwyciężyć następstwa kontrrewolucyjnego buntu, a jednocześnie naprawiać błędy związane z kultem Rakosiego; Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza musiała prowadzić walkę zarówno przeciwko dogmatyzmowi, jak też przeciwko rewizjonizmowi, musiała walczyć o odzyskanie zaufania mas ludowych do swej rewolucyjnej awangardy, walczyć o umocnienie społecznej podstawy państwa proletariackiego.

Mówca stwierdził, że komuniści węgierscy potrafili napra-

wić błędy popełnione przez poprzednie kierownictwo. Partia i jej Komitet Centralny z J. Kadarom na czele dały przykład elastycznej taktyki marksistowsko-leninowskiej, przykład umiejętności pracy z masami i opierania się na masach w całej swej polityce. Węgry Ludowe stanowią nieodłączną część wspólnoty socjalistycznej. WSPR uczyniła wiele dla umocnienia potęgi i jedności światowego systemu socjalizmu.

Komuniści zawsze uważali, że sukcesy i osiągnięcia nie przychodzą same, że trzeba o nie wytrwale walczyć, jednocząc nasze wysiłki i przejawiać codzienną troskę o umocnienie jedności i zespolenie krajów socjalistycznych i międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Jest to szczególnie ważne w dzisiejszych warunkach — oświadczył Chruszczow — kiedy przywódcy Komunistycznej Partii Chin, otwarcie wytykali ze swą rozbijającą siłą formę, która stanowi wyraźną rewizję generalnej linii międzynarodowego ruchu komunistycznego, ustalonej kolektyw nie na moskiewskich naradach partii marksistowsko-leninowskich w latach 1957 i 1960.

W dzisiejszym numerze „Prawdy” opublikowano materiały lutowego Plenum KC KPZR, dotyczące walki o jedność międzynarodowego ruchu komunistycznego. W materiałach tych sformułowano stanowisko naszej partii, dokonano krytycznej politycznej oceny antyleninowskiego kursu przywódców KP Chin, wykazano poważne niebezpieczeństwo, wynikające z ich wywrotowej działalności w obozie socjalistycznym i międzynarodowym ruchu komunistycznym.

I sekretarz KC KPZR podkreślił, iż Komunistyczną Partię Zw. Radziecką i Węgierską Socjalistyczną Partię Robotniczą łączy braterskie stosunki, wzajemne zrozumienie i całkowita jednomyślność.

Po złożeniu J. Kadarowi gratulacji z okazji przyznania mu tytułu Bohatera Związku Radzieckiego, N. Chruszczow omówił niektóre problemy międzynarodowe, podkreślając realne sukcesy polityki pokojowego współistnienia.

Oslabienie wysiłków w walce o pokój byłoby niewybaczalnym błędem. Problem pokoju jest nadal najbardziej palącym dla narodów wszystkich krajów.

Podejmowane przez imperia lizm próby zachowania swych pozycji i odroczenia chwili swej zguby nawet przez rozpętanie wojny światowej, wymagają bezwzględnie dalszego zespolenia się krajów socjalistycznych, międzynarodowej klasy robotniczej, ruchu narodowo-wyzwolenczego i tych wszystkich, którym drogi jest pokój.

Rozumiemy — oświadczył szef rządu ZSRR — że wszystkich zadań w dziedzinie umocnienia pokoju nie można rozwiązać od razu. Trzeba jednak nieugięcie podążać drogą wiodącą do pokoju, krok za krokiem, od porozumienia do porozumienia, dążąc do coraz trwalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

Młodzież pracująca w kampanii przedzjazdowej

Udział młodzieży pracującej w kampanii przedzjazdowej i obchodach XX-lecia był tematem obrad Komisji Młodzieżowej CRZZ.

Obecnie w kraju istnieje około 5 tys. Brygad Pracy Socjalistycznej, a 32 tys. walczy o zdobycie tego zaszczytnego tytułu. Komisja poparła inicjatywę Łódzkiego Komitetu ZMS, by dzień 14 czerwca br. ogłosić dniem pracy społecznej i produkcyjnej dla uczczenia IV Zjazdu PZPR.

Uczestnicy obrad zwracali uwagę na konieczność większego zdyscyplinowania młodzieży uczącej się. Często zdarza się bowiem, że ok. 50 proc. młodocianych, podejmujących naukę, nie kończy szkoły.

PAP

Panama i USA wznawiają stosunki

Panama i Stany Zjednoczone zdecydowały się w piątek na wznowienie stosunków dyplomatycznych, które zerwane zostały w styczniu br. (PAP)

● Złamanych kilka żeber — to skutek upadku z wozu prosto pod koła pojazdu. Przypuszczalnie, że woźnica Feliks K. doznał po tym złamania kręgosłupa. Wypadek wydarzył się w godzinach popołudniowych przy ul. Fabrycznej.

● Znowu notujemy poparzenie wrzaskiem wody. Tym razem 6-letni E. S. obok poparzeń I i II stopnia doznał silnego wstrząsu pourazowego. (za)

Telefony

● Złamanych kilka żeber — to skutek upadku z wozu prosto pod koła pojazdu. Przypuszczalnie, że woźnica Feliks K. doznał po tym złamania kręgosłupa. Wypadek wydarzył się w godzinach popołudniowych przy ul. Fabrycznej.

● Znowu notujemy poparzenie wrzaskiem wody. Tym razem 6-letni E. S. obok poparzeń I i II stopnia doznał silnego wstrząsu pourazowego. (za)

Proces o spekulację „Gruby”, „Czarny”, „Mały”...

Szósty dzień procesu o spekulację częściami samochodowymi znów wypełniły wyjaśnienia osk. Podgórskiego, który przez kilka godzin odpowiadał na pytania prokuratora — Z. Szczygła.

Kilka razy oskarżony użył wczoraj zwrotu: „Te okoliczności wyjaśniałem już przed Sądem, teraz nie pamiętam”. Zastanawiając się w tym wypadku brakiem pamięci jest raczej dziwne, bo przecież rozprawa trwa od 24 marca br. Przyjęta przez oskarżonego linia obrony charakteryzują również dwa takie twierdzenia: „Wiedziałem, że nie wolno mi dokonywać zakupów w placówkach uspołecznionych” i „Nie wiedziałem wówczas, że Spółdzielnia „Precyzja” należy do placówek uspołecznionych”.

Nowe części (Podgórski kwestionuje to, że ich wartość wynosi 1,4 mln. zł) mają pochodzić głównie z „Precyzji” i z kilku warsztatów prywatnych.

Prokurator: — Skąd się wzięły w waszych magazynach części produkowane przez poznańskie zakłady?

Oskarżony: — Mogły być zakupione w Legnicy i Szczecinie.

Prokurator: — A skąd części, produkowane wyłącznie dla Pozn. Zakładów Naprawy Samochodów, nie przeznaczone do obrotu?

Oskarżony: — Musiałbym je zobaczyć.

Podgórski stwierdza dalej, że stosowane takie praktyki: otrzymanie od klienta etykiety i znaki fabryczne (wzięte z nowych części) przypieczętowanie części, mających elementy nowe i regenerowane przez Dudzika. W związku z tym przewodniczący Sądu oświadczył: — Nawiasem mówiąc, było to niewłaściwe, bo klient kupujący artykuł z oryginalną

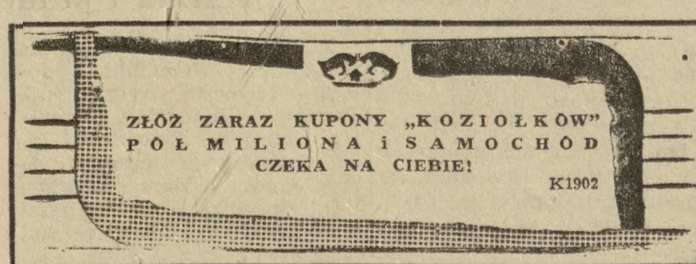
etykieta, mógł przypuszczać, że część jest nowa.

Podczas rewizji znaleziono u Podgórskiego zapiski w rodzaju: „2 marca — Bogdan — 2500 zł”. Tego rodzaju pozycje na kartkach jest sporo, przy czym najczęściej powtarzają się takie imiona i pseudonimy jak: Florek, Bogdan, Zbyszek, „Mały”, „Czarny”, „Gruby”. Wyjaśniając tę kwestię, Podgórski stwierdził, że zapisywał klientów, którzy brali towar na kredyt, przy czym nie interesując się nazwiskami określał ludzi według ich wyglądu zewnętrznego. Wiadomo jednak, że normalny klient raczej nie ukrywa swego nazwiska.

Po obejrzeniu zapisków Podgórski oświadczył, że tylko niektóre pochodziły z jego ręki, w związku z czym musi się dokładnie zapoznać z tymi dowodami.

I jeszcze jedna niewyjaśniona okoliczność: skąd i w jakim celu znalazły się w „Auto-Bazarze” blankiety kilku PGR-ów? Podgórski powiedział, że klienci mogli je zostawić przez zapomnienie.

Dalszy ciąg rozprawy w najbliższy wtorek. (ak)



Atuty dobrej roboty

Partia traktuje samorząd robotniczy, jako jedną z zasadniczych dźwigni oddziaływania na postęp gospodarczy w socjalistycznych przedsiębiorstwach, jako środek umacniania więzi z klasą robotniczą i ogółem ludzi pracy.

(Z tekstu na IV Zjazd)

Dobry organizator, zapytany co uważa za podstawę sprawnego działania odpowie, najogólniej rzecz biorąc: trafną decyzję i egzekwowanie jej realizacji. Oczywiście doda nadto jeszcze kilka innych czynników, istotnych, zwłaszcza te dwa będą dominować. Egzekwowanie jest przy tym czymś wtórnym, istotnym wówczas, gdy wskutek decyzji podjęto działanie. Ale to bynajmniej nie umniejsza znaczenia egzekwowania. Cóż bowiem po znakomitej nawet decyzji, gdy wykonawcy zbiegają z wytycznej drogi?

Powie ktoś, że to rzeczy znane, że nie trzeba ich przypominać. Ale przecież często bywa inaczej. Niedawno dyrektor powaźnego przedsiębiorstwa żalił się nam, że nikt z jego Zjednoczenia nie okazał zainteresowania dla wyników realizacji lipcowej Uchwały Rady Ministrów i CRZZ, nad której wykonaniem napracowano się sumiennie.

Przykładów takich przypomnieć nie zaszkodzi, w obliczu poważnych obowiązków, jakie nakłada na nas XIV Plenum

KC PZPR, Plenum generalnego porządkowania gospodarki narodowej. W uchwale Plenum m. in. czytamy: „konieczne jest wzmocnienie kontroli wykonania uchwał i decyzji rządu i zapewnienie ścisłego ich egzekwowania.”

W uchwale mowa jest również o tym, że jej pełne wykonanie wymaga świadomego zaangażowania całej partii, wszystkich instancji i organizacji partyjnych, wszystkich członków partii, w ogóle rzeszy ludzi na wszystkich stanowiskach pracy.

Akcentowany tu związek pomiędzy kontrolą i egzekwowaniem a zaangażowaniem obywateli, jest uzasadniony. W socjalistycznej rzeczywistości i te atrybuty władzy spoczywają w rękach ludzi pracy, przez nich — przede wszystkim za pośrednictwem organizacji partyjnych, Konferencji Samorządu Robotniczego i ogniw związkowych — mogą być najlepiej spełniane i u rzeczywistnie. Tak się zresztą dzieje, chociaż nie zawsze i wszędzie z jednakową skutecznością.

Warto przypomnieć, że dwa lata temu Wojewódzka Konfe-

rencia Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Poznaniu, omawiając zagadnienia KSR-ów, ujawniła pewne ujemne zjawiska, dostrzegane w pracy samorządów robotniczych. Mówiono tam m. in., że ograniczane są kompetencje KSR-ów, że nie wszędzie plany produkcyjne poddaje się dyskusji robotników, co wpływa hamująco na rozwój inicjatywy robotniczej. Nie szczędzono słów krytyki pod adresem resortów i zjednoczeń oraz administracji fabrycznej, która postanowienia samorządu traktuje często jako formalność.

Na Wojewódzkiej Konferencji stwierdzono wówczas, że „wszystkim tym zjawiskom organizacje partyjne muszą wydać zdecydowaną walkę. Może być ona skutecznie prowadzona jedynie wówczas, gdy wszystkie organizacje partyjne będą zdawały sobie sprawę ze znaczenia samorządu robotniczego, gdy powszechne stanie się zrozumienie, że jest on pierwszorzędnej wagi instrumentem wiążącym partię z masami.”

Likwidacja wytkniętych niedociągnięć nie nastąpiła z dnia na dzień. Proces wzmacniania autorytetu samorządu robotniczego podnoszenia jego roli do prawidłowych wymiarów trwał i dzisiaj dopiero możemy mówić, że zalecenia wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej zostały zrealizowane. Czy w pełni? Rzeczyć tak, choć podczas styczniowej dyskusji nad realizacją uchwał XIV Plenum, obserwowano się tu i ówdzie niedocenianie KSR-ów przez

administrację fabryczną, czy też zjednoczenia branżowe. Były to jednak niechlubne wyjątki potwierdzające regułę, że udział załóg fabrycznych we współzrządzaniu, zgodnie z dyrektywami partii, wzrósł, nabrał rozmachu i znaczenia.

Przebieg wspomnianej dyskusji był ożywiony. Trzeba powiedzieć, że była to dyskusja żarliwa. Dochodziło do kontrowersji, do starć pomiędzy wygórowanymi i asekuranckimi a odważnymi i pracowitymi, protestowanymi przeciw niefrasobliwości i marnotrawstwu, głosowanemu za wzmocnieniem wymagań, opartych o rzeczywiste możliwości. Przy tym możliwości te oceniano realnie, po gospodarsku, z zachowaniem zasad ekonomicznego rachunku. KSR-y stanęły na wysokości zadania, dając jeszcze jeden dowód aktywności i zaangażowania załóg — jednej z najpoważniejszych rezerw naszej gospodarki.

Rola samorządu robotniczego w przygotowywaniu do realizacji uchwał XIV Plenum KC, została oceniona pozytywnie także przez Plenum Komitetu Wojewódzkiego, które obradowało w końcu lutego br. w Poznaniu. Podczas tych właśnie obrad również stwierdzono, że postanowieniom należy gwarantować egzekutywę i kontrolę realizacji.

Uchwała wspomnianego Plenum Komitetu Wojewódzkiego poleca więc instancjom i organizacjom partyjnym zapewnić pełne wykonawstwo wniosków, zgłoszonych na radach wytwórczych i konferencjach samorządu robotniczego; wzmocnić kontrolę nad wykonaniem podjętych uchwał i wniosków; żądać od administracji comiesięcznych informacji o sytuacji w zakładzie, o stopniu realizowania uchwał i o wynikach ocen. Poleca zwoływać raz na kwartał posiedzenia KSR-ów i informować szerszy aktywny zakład o stopniu zaangażowania w pracach. Instancje partyjne zostały nadto zobowiązane do rozliczania administracji zakładu z wykonawstwa zadań planowych.

Samorząd robotniczy został więc wyposażony w dodatkowe atuty i środki skutecznego współgospodarowania, w skali zakładu — i pośrednio — w skali powiatu, województwa, gałęzi produkcji, czy dziedziny gospodarki. Taką rolę samorządowi robotniczemu wyznaczają także tezy na IV Zjazd partii. Rzecz w tym, by z atutów tych w pełni korzystać, przede wszystkim dlatego, że realizacja zadań wyznaczonych przez XIV Plenum KC na lata 1964—1965 będzie miała decydujące znaczenie przy ustalaniu nowej 5-letki, nakreślonej w tezach IV Zjazdu.

ZBIGNIEW MIKA

1 procent = 620 izb

Poznański eksperyment budowlany

Obniżenie o 1 procent kosztów własnych budownictwa w mieście, oznacza możliwość postawienia za te same pieniądze 620 izb mieszkalnych więcej”. Takie stwierdzenie padło z trybuny Plenum KM PZPR w Poznaniu, obradującego nad węzłowymi problemami budownictwa w mieście. Można by więc zapytać: na co czekać?

Niestety, sprawa nie jest wcale prosta. Z tej samej trybuny padły bowiem i inne stwierdzenia. Na przykład: obowiązujący układ mierników planowania i bodźców zainteresowania materialnego załóg budowlanych sprawia, iż obniżenie ceny sprzedaży budynków (a więc i ich kosztu własnego), „zależy wyłącznie od dobrej woli i poziomu wyrobienia obywatelskiego kierowników budów”.

Interes społeczny nakazuje budować tanio, a w interesie przedsiębiorstw budowlanych leży — określając to łagodnie — nie wysuwanie problemu oszczędności na pierwszy plan. Zadania dla przedsiębiorstw wykonawczych planowane są bowiem w milionach złotych tzw. przerobu. Od wysokości przerobu zależna jest wielkość funduszu plac, a tym samym i zatrudnienia. Jeśli więc przedsiębiorstwa zechcą na serio realizować program obniżania kosztów, to w ich ekonomice pojawią się następujące zjawiska:

Lwią część kosztów każdego budynku stanowią materiały. Przedsiębiorstwa tam właśnie zaczęły poszukiwać głównych źródeł oszczędności. Będą się starały zastępować materiały droższe — tańszymi. Przypuśćmy, że na każdych 100 zł kosztów uda im się zaoszczędzić 10 zł na materiałach. Co się wtedy stanie?

Zmniejszenie wartości materiałów nie zmniejszy wcale nakładu pracy. Lecz planowany średni wskaźnik plac dla budownictwa jest sztywny: na 100 zł kosztów przedsiębiorstwom wolno wydać najwyżej 14 zł na robociznę. Jeśli te 100 zł kosztów obniży się do 90, to automatycznie na opłacenie robocizny pozostanie im nie 14, lecz 12,60 zł. Obniżając koszty materiałów, przedsiębiorstwa „nie zmniejszą się” w planowanym funduszu plac. A za przekroczenia tego funduszu są karane.

Na tym nie koniec. Zastępowanie drogich materiałów tańszymi powoduje często niezachowanie, lecz jednak odczuwalny wzrost nakładów pracy. Szacuje się, że chcąc zaoszczędzić milion złotych na materiałach, przedsiębiorstwo musi wydać od 100 do 200 tys. zł więcej na robociznę. Operacja niezwykle korzystna, lecz za cenę kierownik budowy jej przeprowadzenia się nie podejmie. Poszedłby do domu bez premii!

Realizowanie szerokiego obniżenia kosztów budowy wpływa także ujemnie na inny podstawowy wskaźnik ekonomiczny, brany pod uwagę przy ocenie pracy kierowników budów: na wydajność pra-

cy. Bo dziś mierzy się ją w budownictwie, dzieląc wartość przerobu przez liczbę zatrudnionych robotników. Jeśli budowa będzie tańsza, to przerób zmaleje a wydajność „na głowę” zatrudnionego spadnie. Kierownik budowy może zostać skrytykowany. Po co się narażać?

Dyskusja nad sposobami usunięcia tych sprzeczności trwa w budownictwie od wielu lat. Resort stara się je złagodzić wprowadzając szereg tzw. „wskaźników buforowych”, jak np. dyrektywnego wskaźnika kosztów 1 m³ kubatury; uzależnienie wielkości funduszu zakładowego od stopnia obniżki kosztów własnych oraz od stopnia wykonania planu rzeczowego itp. Są to jednak tylko półśrodki. Wskaźnik główny: wartość inwestycji budowlanych w złotych nadal bowiem jest tym miernikiem podstawowym, według którego ustawia się wszystkie pozostałe.

W resorcie krystalizuje się podobno myśl oparcia mierników planowania zadań i oceny pracy przedsiębiorstw budowlanych na doświadczeniach przemysłu... odzieżowego. W przemyśle tym odstąpiono przed trzema laty od stosowania wskaźników produkcji globalnej w ujęciu wartościowym i plany oparto na średnim wskaźniku pracochłonności konfekcjonowania poszczególnych rodzajów odzieży. System ten zdał egzamin. Przedsiębiorstwo jest dziś obciążone z jakiegoś materiału szyje garnitury i płaszcze: „setki” czy „zerówki”. Wartość materiałów nie wpływa bowiem na wykonanie planu finansowego.

Podobne ustawienie wskaźników byłoby dla budownictwa dobrodziejstwem. Zanim to nastąpi Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa chce szukać rozwiązań na własną rękę. Dyrektor naczelny PZB — inż. Wacław Szmaus zaproponował Ministerstwu, by wprowadzić w przedsiębiorstwach grupowanych w PZB, eksperymentalny system planowania wielkości funduszu plac — w zależności od rodzajów robót budowlanych. Wiadomo przecież, że są budowy bardziej i mniej pracochłonne. Dlaczego wszystkie mają być podciągane pod jeden strychulec? Resort wyraził na to zgodę. Dyrekcja PZB dokonała prac przygotowawczych i prawdopodobnie od 1 kwietnia eksperyment poznański wejdzie w życie. Jakże to rezultaty? Zapewne i tym razem będzie to zależało od ludzi, którym powierzy się jego realizowanie.

PAWEŁ CHMAJ

CO ZOBACZYMY

PONIEDZIAŁEK: 10.25 — film fabularny, produkcji radzieckiej pt. „Droga do przystani”, 17.05 — dla dzieci „A co dalej?” i „Program z kijkiem”; 17.35 — „Pożyczone dziecko” film z serii „Przemyśle Eureka”, 18.45 — program publicystyczny z Katowic „Mostostal”, 19.20 — recital goszczącego w Polsce amerykańskiego piosenkarza Pete Seegera, 20.30 — Teatr TV wystawi komedię Aleksandra Ostrowskiego „Intrantna posada” w reżyserii J. Słowińskiego. Wystąpi: T. Białoszczyński, K. Kamińska, J. Paluszkiwicz, B. Baer, W. Łuczyńska, A. Wesolowska, M. Cieślowska, J. Ruśniewicz, M. Zioliński, K. Mielczarek.

WTOREK: 17.05 — film krótkometrażowy, 17.25 — dokumentalnomonograficzny program z Poznania o Michale Drzymałe pt. „Historia z tej ziemi”, 18.20 — z cyklu Sezam muzyczny Poznań wystąpi z próbą inscenizacji Piosenki Schubertowskich pt. „Podróż zimowa”, 19.20 — magazyn „Bryza”, 20.30 — program studencki,

21.10 — film fabularny produkcji węgierskiej (od 18 l.) „Utracony raj”.

ŚRODA: 10 — film produkcji angielskiej „Kanciarze”, 17.05 — „Dzień dobry koleżanki i koleżki” oraz „Na dalekich drogach”, 18.25 — program publicystyczny pt. „Szanie śpiącej królowej”, 18.35 — lokalne „Tele-rozmaitości”, 19.20 — program publicystyczny poświęcony XX-leciu Polski Ludowej, 20.30 — film z serii „Dr Kildare”, 21.25 — w cyklu „Wybitni polscy artyści”, wystąpi znakomity baryton Bernard Ładysz, 21.50 — program lokalny „Mówią fakty”.

CZWARTEK: 17.05 — „Dla każdego coś miłego”, 17.50 — „Przegląd dziwnego psa...”, 18.15 — Magazyn motoryzacyjny „Klask”, 18.40 — Młodzieżowy Klub TV „Proton”, 19.20 — „Spotkania z przyrodą”, 20.30 — lokalny program z cyklu „O sprawach najistotniejszych”, 20.55 — publicystyka „Dąkad jedzie cegła”, 21.35 — Teatr „Sfinks” wystawi widowisko Roberta Luisa Stevenson „Diablik we flaszcze” w reżyserii Zbigniewa Kopalko. W rolach głównych — Ewa Wawrzon i Zbigniew Zapasiewicz.

PIĄTEK: 17.05 — dla dzieci „Miś z okienka” i „Zrobimy sami”, 17.55 — „Wielokropek”,

18.45 — film z serii Gay Lombardo, 20.30 — film fabularny produkcji radzieckiej (18 l.) „Nasz wspólny przyjaciel”.

SOBOTA: 9.30 — „Młodzi i winni” — film angielski, 17 — quiz na interwizję pt. „Gotowi do lata”, 18.25 — program poznański „Wybieramy najlepszy”, 19.15 — „Dr Anka” — program dokumentalno-historyczny, 20.30 — Magazyn aktualności filmowych „Klasy”, 21 — komedia (powtórzenie) „Romans pani majstrowej” Wincentego Rapackiego w adaptacji i reżyserii J. Gruzy. Wykonawcy: E. Gąsiorowska, H. Zembrzuska, T. Bartosiak, R. Barycz, A. Dzwonkowski, M. Gajda, R. Kłosowski, Z. Listkiewicz, W. Skaruch, W. Wichurski, E. Wiecezko, S. Witas, 22.30 — film fabularny produkcji angielskiej (16 l.) „Wąż morski z Loch Ness”.

NIEDZIELA: 11 — transmisja z Moskwy „Szkary Galerii Tretjakowskiej”, 13.40 — „Przemyśle Huka” — film fabularny produkcji amerykańskiej, 15 — Niedzielnia biesiada, 15.50 — Teatrzyk „Violin”, 17.20 — Kabaret Starszych Panów w programie pt. „Nieznana sprawa” (powtórzenie), 18.50 — teleturniej „Turniej miast”, 20.30 — film fabularny produkcji francuskiej (16 l.) „I Twoja siostra”.

Z poznańskich pracowni naukowych

Na handel — mędrca okiem

Spis inwentaryzacyjny to lekatura mało komunikatywna. A w taki właśnie spis przekształciłaby się publikacja, której autor na kilku kartkach chciał by skrótkowo przedstawić wszystkie osiągnięcia Katedry Ekonomiki Handlu Wewnętrznego poznańskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Dlatego też postanowiliśmy zwrócić uwagę tylko na pozycję Katedry w skali kraju i regionu oraz na rolę jej działalności z życiem.

Od kilkunastu lat Katedra, której kierownikiem jest prof. dr Zbigniew Zakrzewski, jako jedyna — w wyższym szkolnictwie ekonomicznym Polski Północno-Zachodniej — zajmuje się zagadnieniami handlu wewnętrznego. Jest to dla poznańskiej WSE kierunek profilujący, a więc z szerokimi perspektywami rozwojowymi. W kilkunastoletnim okresie działalności Katedry ukończyło około 600 absolwentów, którzy studiowali stacjonarnie lub zaocznie (ci ostatni to mieszkańcy m. in. Szczecina, Bydgoszczy, Gdańska i Warszawy). Telegraficzny przegląd osiągnięć dydaktycznych — przegląd z punktu widzenia rangi Katedry — warto zakończyć informacją o wy-

daniu ostatnio przez PWN — pod red. pn. „Ekonomika handlu”. Jest to praca zbiorowa — wielu pracowników naukowych Katedry — pod redakcją prof. dr. Zakrzewskiego.

Od szeregu lat w ramach Katedry rozwijała się i nadal rozwija z jednej strony — młoda kadra naukowa, a z drugiej przez seminarium doktorskie — kadra naukowców zamiejscowych i wysoko kwalifikowanych pracowników życia gospodarczego. Wśród tych, którzy tutaj zdobyli doktoraty nie brak przedstawicieli tak oddalonych od Poznania ośrodków jak Szczecin, Olsztyn, Łódź i Warszawa.

Pod względem nasilenia działalności naukowej Katedra zajmuje drugie miejsce w Polsce* — za odpowiednim środowiskiem warszawskim. Badania naukowe prowadzone są w zakresie problematyki spożywczej, analizy rynku, struktury handlu, rozwoju myśli ekonomicznej w dziedzinie handlu oraz zagadnień

* Taką opinię utrwaliły konferencje naukowe — Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego — dokonujące m. in. oceny poszczególnych środowisk pod względem ilości i jakości opublikowanych prac.

specjalistycznych, jak na przykład: lokalizacji sieci handlowej — detalicznej i hurtowej, stosunki rynkowe w okęgach uprzemysłowianych (Zagłębie Konińsko-Tureckie), organizacja rynku księgarskiego, problematyka polityki skupu. Tu właśnie przejawia się ścisła więź nauki z życiem, dotyczące bowiem wymienionych zagadnień specjalistycznych prace prowadzone są w związku z zapotrzebowaniami praktyki gospodarczej.

Warto zapoznać Czytelników nieco bliżej z badaniami empirycznymi, które zostały już zakończone (i przekazywane praktyce gospodarczej), a dotyczą perspektyw rozwoju handlu targowiskowego w Poznaniu. Ta zbiorowa praca prowadzona pod kierunkiem doc. dr. Jerzego Dietla obejmuje nie tylko wąsko pojętą problematykę handlu targowiskowego owocami i warzywami, ale w ogóle zagadnienia obrotu płodami ogrodnictwa. Z badań tych wynikają rozmaite wnioski, między innymi takie, które zmierzają do usprawnienia handlu warzywami i owocami. Spróbujmy je pokrótce przedstawić.

Wywiady przeprowadzone wśród producentów oraz obserwacje wykazują, że jednym z głównych czynników utrudniających rozwój zaplecza surowcowego warzyw i owoców jest wadliwa organizacja rynku nie zapewniająca producentom opłacalnej sprzedaży warzyw i owoców szczególnie w okresie uro-

dzaju. Statystyka cen i zbiorów wskazuje, że wahania cen targowiskowych i skupu są między poszczególnymi latami bez porównania większe niż wahania zbiorów. W rezultacie urodzaj, na przykład niektórych owoców, powoduje zmniejszenie dochodów rolników. Producenti rolni stwierdzają, że często omijają punkty skupu, gdyż te nie zapewniają odbioru towaru po opłacalnej cenie. Nasuwa się wniosek: trwały rozwój zaplecza surowcowego warzyw i owoców będzie możliwy wtedy, kiedy rolnikowi zapewni się dobre warunki zbytu (opłacalna cena, gwarancja odbioru całej wyprodukowanej masy towarowej itd.). Większość objętych ankietacją konsumentów targowisk i sklepów opowiedziała się nie tylko za utrzymaniem, ale i za rozwojem handlu targowiskowego warzywami i owocami. Chociaż ceny na targu są na ogół wyższe niż w sklepach — mówili konsumenci — to lepiej jednak kupować na targowisku ze względu na lepszą jakość i większy wybór. Stąd też prowadzący badania stwierdzają, że słuszne jest rozszerzenie handlu targowiskowego; celowe byłoby nawet utworzenie nowego targowiska dla dzielnicy Grunwald — oraz zaplanowanie takiego ośrodka na Ratajach. (Nawet w tych krajach, w których poważnie zmodernizowano sieć handlu detalicznego nadal rozwija się handel targowiskowy).

Jednym z podstawowych problemów jest jednak lepsze zorganizowanie hurtowego zaopatrzenia Poznania w warzywa i owoce. W tym zakresie autorzy projektują stworzyć lokalne centrum handlu hurtowego warzywami, owocami i kwiatami. Dobrze byłoby, gdyby władze miejskie zorganizowały taki rynek, na którym poszczególne stoiska prowadziłyby różne instytucje handlowe, PGR-y, kołki rolnicze, związki drobnych producentów itp. Organizator tego rynku wykonałby dla sprzedawców dodatkowe usługi w postaci przechowywania towaru w chłodni i w magazynach. Wiąże się to z dość poważnymi nakładami inwestycyjnymi. Jednakże przedstawiona organizacja pozwalałaby na codzienne zaopatrywanie się detaliści oraz konsumentów zbiorowych (np. szpitali, restauracji) w świeże warzywa i owoce, a co najważniejsze umożliwiłoby szeroki wybór.

Inna forma ścisłej więzi nauki z życiem jest bezpośredni udział pracowników nauki w kształtowaniu życia gospodarczego. Oto na przykład prof. dr Zakrzewski jest przewodniczącym Sekcji Obrótu Rolniczego w Komitecie Ekonomiki Rolnictwa PAN, a doc. dr Dietl członkiem tejże Sekcji, w której skupia się w skali ogólnopolskiej działalność inicjująca i koordynująca w dziedzinie badań nad obrotem rolniczym. Wystarczy chyba przykładów na dowód, że katedra należy do prężnie działających katedr ekonomiki handlu w Polsce.

MICHAŁ LUCZAK

Radza o waszych sprawach

Sala Kongresowa warszawskiego Pałacu Kultury gościła od wczoraj przedstawicieli Rzeczypospolitej Harcerskiej, obradujących na swym III Walnym Zjeździe. Najaktywniejsi spośród aktywnych organizatorów pożytecznego i wesołego życia naszych najmłodszych — spotkali się w stolicy, by dokonać oceny tego, co do tychczas zrobiono i tego, co czeka jeszcze na „załatwienie”, co ułatwi i uatrakcyjni codzienną pracę w zastępach oraz pozwoli zwiększyć ich liczbę.

III Walny Zjazd obraduje w roku XX-lecia Polski Ludowej. Dzieci i młodzież, wśród których działa harcerstwo, urodzili się i wyrosli w warunkach sprzyjających pełnemu i właściwemu rozwojowi szerokich perspektyw życiowych. ZHP uczy odpowiadać na pytanie: jak żyć, aby te możliwości należycie i racjonalnie wykorzystywać. Zjazd pomoże nam w spopularyzowaniu i umacnianiu tej nauki, w unowocześnieniu jej metod. ZHP — to organizacja stworzona przez samą młodzież. Obrady Zjazdu przyczynią się do stworzenia klimatu, sprzyjającego wykorzystywaniu w jeszcze szerszej mierze własnych inicjatyw, pomysłów, uzdolnień i pragnień.

Zjazd obraduje na posiedzeniach plenarnych i w komisjach: programowej, statutowej oraz prawa i przyrzeczenia. W wyniku ich pracy mają być wniesione pewne poprawki do statutu; zostanie również przyjęte nowe prawo i przyrzeczenie harcerskie.

Wśród setek uczestników Zjazdu znajduje się 45 reprezentantów Wielkopolski. Warto przypomnieć, że trzydziestu spośród nich to młodzi nauczyciele. Nauczyciele bowiem stanowią około 90 proc. kadry instruktorskiej w naszym województwie; nie brak ich również w czołowym aktywie harcerskim. Efekty ich pracy w organizacji harcerskiej widoczne są szczególnie na wsiach, gdzie często stają się organizatorami życia społecznego i kulturalnego nie tylko młodzieży, lecz również dorosłych mieszkańców danej miejscowości.

Na przedjazdowych konferencjach sprawozdawczo-wyborczych dokonano oceny dorobku wszystkich hufców i szerepów, drużyn i zastępów, uświadomiono sobie, jakie są najpilniejsze potrzeby organizacji, co należy zmienić, poprawić, ulepszyć.

W szerokiej dyskusji przedjazdowej na czoło omawianych u nas zagadnień wybiły się dwa, zasadnicze — z którymi nasza delegacja pojechała do Warszawy. Jest to problem samorządności i samodzielności dzieci w zespołach harcerskich, uwzględniający zaobserwowane do tychczas trudności, związane z tą pracą, oraz problem wpływu dużych akcji społecznych na kształtowanie ideowej postawy młodzieży. W tej dziedzinie pracę naszej organizacji harcerskiej ilustruje wymownie udana, pożyteczna i ogromnym uznaniem ciesząca się wśród dzieci i dorosłych akcja „Konin”, a także doroczna Szlafała Przyjaźni i inne, podobne przedsięwzięcia.

Ten dorobek, zwielokrotniony wymiana doświadczeń, przyda się w pracy w ciągu najbliższych lat i niewątpliwie przysporzy harcerzom sympatyków. (wch)

Harcerska poczta donosi...

We wszystkich drużynach harcerskich naszego województwa przebiegały w lutym i marcu eliminacje do konkursu recytatorskiego poezji XX-lecia pt. „Wszystko Tobie, ukończona Ziemo”. Odbyły się już również eliminacje powiatowe. W kwietniu odbędą się rejonowe, które uwieńczy turniej recytatorski w Poznaniu. Jak się okazało, największą popularnością cieszą się na konkursie poezji Broniewskiego, Gątczyńskiego, Tuwima, Przybosa.

Harcerski „Prezent Ojczyźnie na XX-lecie” urosł już do sumy 253 668 zł, na co złożyły się fundusze zapracowane przez harcerzy całego województwa. Wśród meldunków o wykonaniu podjętych zobowiązań znajduje się również meldunek dobrze pracującej drużyny harcerskiej przy Zakładzie Dzieci Niewidomych w Owińskach, przesyłany pismem Brailla.

Rozbudowa szkoły w Gostawicach — to zbiorowy prezent wielkopolskich harcerzy dla Polski Ludowej na jej XX-lecie. Niezależnie jednak od udziału drużyn w wykonaniu tego prezentu, każda z nich podejmuje jeszcze cały szereg swoich małych i większych zobowiązań, płynących z serca dla ukończonego kraju. Dla przykładu — Szczep drużyn przy Szkole Podstawowej nr 2 w Pile zbiera i odda 8500 sztuk cegieł na budujący się tam ośrodek harcerski, uprządkuje plac pod zakładany niedaleko szkoły ogródek jordanowski, sporządzą i przymocują klocki do okien w szkole, przepracuje 800 godzin na wykopkach ziemniaków w pobliskim PGR-ze.

Jak niesie harcerska wieść, uwiązano się ciche współzawodnictwo w wypracowywaniu funduszy na rozbudowę szkoły w Gostawicach pomi-

ędzy drużynami liceów pedagogicznych naszego województwa. Najwięcej do tej pory (5000 zł) zebrała drużyna przy Liceum Pedagogicznym w Kaliszu, dając bardzo ciekawe występy estradowe. Drużyny przy liceach w Wągrowcu i Morzysławiu „odgrają się”, że rychło wyprzedzą Kalisz zarówno wysokością zapracowanej sumy, jak i różnorodnością form składającą się na jej zrealizację.

Czy „ciało pedagogiczne” nie będzie mi miało za złe, kiedy powiem, że tu właśnie mieści się serce szkoły? Może więc umówimy się od razu, że mózg — to oczywiście gabinet pana kierownika i pokój nauczycielski. Ale serce: gorące, młodzieńcze, pełne entuzjazmu i bijące niezmiennie żywym rytmem oddała szkoła harcownicza.

Zaprojektowana i wykonana przez niefachowca przecież, bo nauczyciela, zapewnią dziś najbardziej uroczę schronienie przed nudą i szarżyną codzienności. Jest przytulna i nowoczesna, estetyczna i spełniająca wymogi funkcjonalności — a co najważniejsze: prawie nigdy nie jest pusta. Co jeszcze ważniejsze: tak jak wśród jej organizatorów znaleźć można nie tylko ludzi profesjonalnie ze szkołą związanych, tak i wśród bywalców — użytkowników spotkacie każdego dnia nie tylko harcerzy i nie tylko uczniów szkoły.

Gospodarze jej poczynają sobie za najwyższy punkt honoru otworzyć drzwi swego wypieczzonego przybytku wiedzy o życiu — jak najszerszej na oścież przed gośćmi. Stąd w programie codziennej działalności szerepu — akcje, pomysły i przedsięwzięcia, wykraczające daleko poza mury szkolne. I to jest chyba najcenniejsza zaleta szkolnej społeczności harcerskiej. A obok niej druga: nie wszędzie spotykane, czynne i serdeczne zaangażowanie w życie drużyn ZHP wszystkich ludzi bliskich szkole.

Normalna „droga służbowa” zaprowadziła mnie na wstępie do pokoju kierownika. Kiedy — wyjaśniliśmy cel wizyty — czekałam na spotkanie z osobą najbardziej kompetentną, usłyszałam w odpowiedzi: „Cóż?... to my chyba przyjdziemy na rozmowę do harcowniczej trójki”.



GOSPODARSTWO

Jeden nurt

Wystarczy zapytać przegodnego przechodnia w Ostrzeszowie o Zasadniczą Szkołę Zawodową, a zdobędzie się informacje dotyczące nie tylko położenia ulicy, na której się znajduje.

— Może pani chce tam oddać swojego chłopaka? Warto, to dobra szkoła. Jej uczniowie to chyba najlepsza młodzież w naszym mieście.

— Podobno szkoła się spaliła?

— A tak, podczas tych upałów w zeszłym roku zajęły się przewody i spłonęło jedno piętro. Ale z zewnątrz jest już wszystko załatane. Nie dojrzy pani śladu pożaru. Chłopaki się z miejsca wzięli do roboty. Uczniowie na własną rękę zaczęli odbudowę.

O tym, że chłopcy z Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Ostrzeszowie odbudowali swoją szkołę słyszałam już w Poznaniu w Komendzie Chorągwi Wielkopolskiej ZHP. Inicjatywę stworzenia społecznego hufca pracy dla odbudowy szkoły wzięła w swoje ręce III Drużyna Harcerska im. Obrońców Westerplatte, jej wodząca, jak się okazało, w szkole w wielu dziedzinach społecznego działania.

— Właściwie to trudno powiedzieć, która organizacja szkolna lepiej u nas pracuje — harcerstwo czy ZMS? Obydwie pomagają nam wychowywać naszych chłopców poprzez jednolity nurt społecznej roboty.

Gospodarz szkoły — jej współzałożyciel i od dziesięciu lat dyrektor — Franciszek Kulusiński jest widać doskonale zorientowany we wszystkich problemach organizacji młodzieżowych.

— Porozumienie zawarte niedawno pomiędzy wszystkimi organizacjami młodzieżowymi, dotyczące ram współpracy i wzajemnego oddziaływania, nie było dla naszej młodzieży żadnym novum. U nas od lat w młodszych klasach działa harcerstwo, w trzeciej ZMS, przy czym wielu ZMS-owców należy do harcerstwa i odwrotnie. Na przykład I sekretarz szkolnego Komitetu ZMS Henryk Duszczak jest członkiem Rady Drużyny odpowiedzialnym za sprawy turystyki. Współzawodnictwo pracy w warsztatach szkolnych organizuje i prowadzi ZMS, bierze w nim jednak udział spora ilość harcerzy. Przed spalaniem szkoły harcerze prowadzili dobrze pracujący klub harcerski „Plastuś”. Jego bywalcami była

naturalnie cała młodzież naszej szkoły.

— A co teraz z „Plastusem”?

— Odbudowujemy drugie piętro szkoły, w tym również klub. Bierze w tym udział nasza młodzież. Ale o tym opowie pani najlepiej nasz opiekun harcerzy, kierownik internatu, sekretarz POP w naszej szkole, zastępca komendanta Hufca ZHP w Ostrzeszowie — jednym słowem społecznik jakich mało — Wacław Braciszewski.

Wacław Braciszewski niełatwo było znaleźć w dużej szkole. Wreszcie zdybałam go gdzieś w podwórzu gdzie omawiał z grupą chłopców plan robót na następny tydzień.

— Nasz ochotniczy Hufiec Pracy powstał z inicjatywy harcerzy i dlatego nazywamy go harcerskim hufcem pracy. Kieruje nim drużynowy — Krzysztof Gawroński. Pracują w nim trzy 20-osobowe plutony, reprezentujące wszystkie organizacje młodzieżowe naszej szkoły. Jest pluton harcerski, ZMS-owski oraz pluton składający się z działaczy samorządu szkolnego. Założyliśmy sobie plan przeprowadzenia pięciu tysięcy godzin, wykonaliśmy do 15 III, br 70 proc. planu. U nas zresztą

wszystko się robi razem, z myślą o całej młodzieży naszej szkoły. Mamy tu np. harcerski kabaret satyryczny „Nyga”. Każda jego premiera jest oczekiwana przez szkołę z dużą niecierpliwością. Kabaret znany jest w całym powiecie, a nawet poza jego granicami. Niedawno daliśmy np. dwa występy w Kopalni Węgla w Koninie i w Elektrowni w Gostawicach. Nasza drużyna wybiera się tam latem na obóz. Cieszymy się ogromnie, bo wędrowniaki po kraju to tradycyjna już pasja naszych harcerzy. Hasło „Nie co polskie nie jest nam obce” ma u nas głębokie pokrycie. Bierzemy udział we wszystkich rajdach, organizowanych przez ZHP, a ponadto sami wyszukujemy sobie co piękniejsze okolice na wycieczki i obozy wędrownicze. Znamy już Bieszczady, Góry Świętokrzyskie, nasze Ziemię Zachodnią, a co najważniejsze kawał najbardziej malowniczych zakątków Wielkopolski. W Koninie wybraliśmy już sobie miejsce na obóz — w Slesinie nad jeziorem. Podczas występów naszego kabaretu zostaliśmy gościnnie obwiezieni przez gospodarzy po okolicy i okolicy. Nie sądziliśmy przedtem, że tak tam pięknie. Toteż nie możemy doczekać lata. Prawda chłopcy?

Chłopcy (a właściwie panowie prawie pod wąsem) zajmujący się nie opodal nas zładowaniem klepek na nowe parkiety dla odbudowywanego piętra — przytaknęli z zapalem.

— Jasne, ale teraz to już niedługo. Będą w tym roku „klawe” wakacje.

„Klawe” i zasłużone — pomyślałam.

BARBARA MOSIĘŻNA

Nasza drużynowa

W dyskusjach nad wychowaniem często pada słowo autorytet. Mówi się o zanikaniu autorytetu rodziców, nauczycieli. W ogóle autorytet jest jakoby na wymarcu we współczesnym świecie. Tymczasem z autorytetem jest podobnie, jak z procesem wychowania — zmienia się jego treść i forma, tak jak zmienia się i prze kształca nasze życie. Dzieci i młodzież, żyjąca w naszych pełnych dynamiki czasach, niosących codziennie nowe osiągnięcia naukowe, gospodarcze i kulturalne — nie mogą szanować ludzi, którzy im zjawisk współczesnego świata nie potrafili przybliżyć i wyjaśnić. Uczyć żyć w tym coraz ciekawszym świecie, dostosować do jego wymogów serca i umysłu dzieci, razem z nimi przekształcać siebie i swe środowisko — oto najlepsza droga do zdobycia prawdziwego autorytetu. Wiedzą o tym doskonale instruktorzy harcer

stwa, w przeważającej części nauczyciele, którzy mimo że razem z młodzieżą biwakują na obozach i dyskutują w harcówkach żyjąc na co dzień jej problemami — jakoś na autorytecie nie tracą. Wręcz odwrotnie. Zdobywają nie tylko szacunek, ale i gorące przywiązanie młodych.

„Nasza drużynowa jest delegatem na III Zjazd ZHP”. Dziewczęta, informując mnie o tym fakcie, były widać tak tym wyróżnieniem swej drużyny niezwykle zaszczycone, jakby co najmniej same jechały na Zjazd.

Drużynowa — Danuta Krysiakowa, nauczycielka Liceum Ogólnokształcącego w Ostrzeszowie, była trochę mniej zachwycona, bo to dwa dni wyrwane z planu. Ale z drugiej strony sprawy dyskutowane na Zjeździe staną się przecież kanwą pracy wychowawczej na kilka następnych lat działalności ZHP.

znasz ten kraj” (tu już „pitrasie się” druga pieczeń: lepsze stopnie z geografii!).

Są też turnieje warcabowe i inne dla dzieci z okolicznych szkół, są wieczory inscenizowanych baśni dla przedszkoli, są dyskusje, zabawy, „herbatki” (bo harcówka ma już miniaturę kawienkę). Będzie wielki „czyn produkcyjny” przy budowie placu zabaw... I tu znowu pomysł! Wiadomo, że i młodzieży ogromnie potrzebna jest znajomość zasad ruchu drogowego, ale nie nauczy się jej z podręczników. Więc na nowym placu zabaw stworzy się w lecie symboliczne „miasteczko” z ulicami, skrzyżowaniami, sygnałami itd. — na którym urządzi się specjalne praktyczne zajęcia „szkoleniowe”. Starsi chłopcy postanowili również stworzyć grupę młodzieżowej służby ruchu, pomagającej milicjantom w ich pracy — głównie w pobliżu szkół i przedszkoli.

Czas już powiedzieć, gdzie zawarłam znajomość z urodzonymi entuzjastami harcerstwa. To było w Szkole Podstawowej nr 76 przy ul. Sierakowskiej w Poznaniu. Na zakończenie warto jeszcze dodać, że harcówki takie, jaką ją mają, nie urządzono im razem ze szkołą. Jeszcze w ubiegłym roku była to zwyczajna, pustawa sala. Ale członkowie Komitetu Rodzicielskiego, Koła Przyjaciół Harcerzy i... p. Krysia Osobowa wiedzieli, że tak być nie musi. W czasie Targów zorganizowano w szkole noclegi i stołówkę dla gości, a przez cały rok prowadzi się kino, otwarte raz w tygodniu. Stąd właśnie dochód. Reszty dokonała sympatia dla harcerzy.

WANDA CHILA

Serce w mundurku

Przyszedł więc p. Mieczysław Pogorzelski — kierownik, p. Danuta Duralska — szczerpowa i p. Krystyna Osobowa... Kto? Chyba duch opiekunów drużyn, zastępów, harcówek, wycieczek, imprez i wszystkich po kolei druhen i druhów. Mama czwórki podopiecznych p. Pogorzelskiego z różnych klas, skarbnik i delegat Koła Przyjaciół Harcerzy przy Komitecie Rodzicielskim, inicjator wszystkich niemal nowych przedsięwzięć i niezastąpiony organizator spraw z pozoru nie do załatwienia. Usiadła z nami w kolorowym fartuszu z fałbanką, zabawnym na tle szkoły, ale mającym swoją wymowę. (Tak, tak — nie zawieszę się zdąży zdjąć, krążąc pomiędzy szkołą a... własną kuchnią).

— „bo ja właśnie przyniosłam te uszyte już zasłony do okien, panie kierowniku...”

Raz zasłony, raz kwiaty w doniczkach, innym razem „walka” z nieprzekonanymi o otwarcie w harcówce — tak potrzebnej tutaj — kawiarce dla rodziców i bywalców.

Kto z nich więcej może powiedzieć o życiu harcerskich drużyn szkolnych, kto stoi bliżej ich sukcesów i potrzeb? No więc tak jak na co dzień: wspólnie snuli przede mną barwną opowieść o sprawach, które w oficjalnych sprawozdaniach noszą nieciekawe imię „problemy wychowawcze młodzieży”, a które tutaj, tak na prawdę, są czynnikiem niezbędnym jak sen — dla tych, którzy nie chcą przeżyć obok życia.

Więc np. tzw. „Akcja — Dziecko”. Harcerze organizują dla dzieciarni z

okolicznych bloków zabawy podwórkowe, harcerze nawiązali współpracę z pobliskim przedszkolem, przyzywając „starszaków” do przyszłego życia w szkole, harcerze podjęli opiekę nad Domami Dziecka w Gościerzynie i Kobylnicy, ułatwiając w ten sposób ich małym, osamotnionym mieszkańcom, jakże cenne zawarcie pierwszych przyjaźni. Ten pomysł to już cały oddzielny, piękny rozdział w tryletnim życiu szerepu. Każda impreza szkolna czy okolicznościowa — to jednocześnie święto dla dzieci z Gościerzyna i Kobylnicy. Każda wycieczka czy obóz — to okazja do wspólnych zabaw i odpoczynku. Każde święto, to moment kiedy przyjaciele dają dowód pamięci: zapraszają do swych domów, wysyłają paczki, listy. Poza tym oczywiście niczym niezastąpiona stała korespondencja z najlepszym przyjacielem „od serca”.

Ale — jako się rzekło — ta organizacja harcerska wkłada w życie wszystkimi drogami. Więc znowu coś dla dorosłych: udział w konkursie „Głosu” pod hasłem „Miało i sobie”. W ich interpretacji przybiera to formę konkursowego porządkowania miniaturowych skwerków przed blokami. I wreszcie stałe imprezy w harcówce. Pan kierownik — spec od geografii — wraz z jednym zastępem zaprasza na stałe spotkania, noszące nazwę „wędrujemy dookoła świata”. Przychodzą wtedy do harcówki ludzie, którzy zwiedzili kawał świata, opowiadają o swoich wrażeniach, te zaś ilustruje się filmem i uatrakcyjnią małą „zgaduj-zgadule” pt. „Czy

Spółdzielnia Pracy
Elektro-Tele-technika
Poznań-Jeżyce
ul. Galla 4-(Pawilon)
NAPRAWIA I INSTALUJE
RADIOODBIÓRNKI
SAMOCHODOWE



Pracownicy poszukiwani
PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECZNIA PRASY I KSIĄŻKI „RUCH” W POZNANIU, ul. Zwierzyniecka 9, poszukuje dla swego Oddziału Rejonowego w Lesznie:
TECHNIKA BUDOWLANEGO.
Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr Przedsiębiorstwa „Ruch” w Poznaniu. K1926

PRZEDS. BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W POZNANIU, ulica Dworska nr 1, przyjmie zaraz:
50 MURARZY, 3 ZDUNÓW.
Praca na terenie powiatu poznańskiego. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie, hotel robotniczy i stołówka na miejscu. K1934

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wyższym wykształceniem ekonomicznym 4-letnią praktyką w księgowości, względnie średnim wykształceniem ogólnym lub ekonomicznym i 8-letnią praktyką w księgowości przyjmie z dniem 1 czerwca 1964 r. **DZIELNICOWY ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH POZNAŃ-Nowe Miasto**, ul. Michała 50, telefon 707-50. K1882

Praca
Potrzebna pomoc domowa zaraz do 10 godzin. Reymonta 7 m. 3. 19003g
Osoba starsza dochodząca (referencje pożądane) przyjmie. Dzierżynskiego 66 m. 6. 3 x dzwonić. 19004g
Osoba do prowadzenia domu potrzebna. Raszyńska 15 m. 7. 19123g
Uczniów do nauki w malarstwie przyjmie. Ciesław Urbański, mistrz malarstwa. Poznań, Źródła 10 m. 2. 18728g

Nauka
Zaoczne (korespondencyjne) kursy księgowości organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K1930
Kupno
Kociol grzejny na wodę od 150-200 l, podwójne dno, spiesznie kupi wytwórnia. Może być stara kuchnia polowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18900g.
Betoniarka, hydrofor, spawarkę elektryczną okazjonalnie kupi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18711g.

Dnia 1 kwietnia 1964 r. zmarła nagle
Stefania Hoffmann
długoletnia i sumienna pracownica.
W Zmarłej straciłszy cenioną i lubianą Koleżankę.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godzinie 15 na cmentarzu w Zabikowie.
Współpracownicy Rada Zakładowa Dyrekcja
ZAKŁADÓW JAJCZARSKO - DROBIARSKICH W POZNANIU
K1929

Dnia 2 kwietnia 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, dziadek, brat, stryj, przeżywszy lat 78, sp.
Adam Nieć
emer. dyrektor Narodowego Banku Polskiego
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 bm., o godzinie 15,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Kraków, Częstochowa, Rzeszów.
K1952

Dnia 2 kwietnia 1964 r. rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., w 85 roku życia, nasza całym sercem ukochana matka, babcia i prababcia, sp.
Helena Ratajczakowa
z ANDRZEJEWSKICH
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Gniezno.
19121g

Redaguje Kolegium: Marian Flejserowicz (sekreterarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porczyński (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski. Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelnego 657-78, sekretarz redakcji 648-65. Dział łączności z czytelnikami - informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. O-1

UWAGA!
ZŁOM ZŁOTY
SKUPUJE
od 2 kwietnia br.
SKLEP
„VERITAS”
POZNAŃ,
ul. Kantaka nr 10
K1863

Sprzedaj
Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 17478g
Bramy, furtki, słupki siatki parkanowe, kompletne oparkowania, wykonuje. Dąbrowskiego 42. 18668g
Szafa czterodrzwiowa, szeroka 2,30 m, dywan większych rozmiarów w dobrym stanie, okazjonalnie sprzedam. Poznań, Owsińska 7 m. 1, od godz. 17. 19041g
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace - wszelkie rozmiary poleca Brzozowska - Poznań, Czerwonej Armii 10. 19040g

Sprzedam 60 m² surowca tartaczego (sosna stolarska). Wittchen, Dormowo, pow. Międzybóże. 5358p
Wanny kąpielowe emaliowane sprzedam. Poznań, ul. Szamarzewskiego 16 m. 8. 18746g
Silnik wysokoprężny „Deutz” 125 KM mocy, sprzedam. Wytwórnia Artystów Chemicznych, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 424-52. 18752g
Sprzedam 100 kur jedno- i dwurocznych „leghorn”. Kuroch, Murowana Goślina, Poznańska 19. 18754g

Samochody
Sprzedam motocykl „MZ” 250, z przyczepą - mały przebieg - w idealnym stanie. Ogł. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18882g
Motocykl „Pannonia” sprzedam, 13.000 zł. Władysław Kmiecik, Nosków, pow. Jarocin. 4772p
Przyczepkę wywrotkę 4-tonową - tanio sprzedam. Zgłoszenia: Mostowa 25, po godz. 16. 18311g

Sprzedam samochód „Skoda-Spartak”. Kościół, Kielce 10 m. 4, w godzinach od 8-16. 5351p
Zetor 25 wysoki z pompą, przyczepą 3-tonową, sprzedam. Michał Szymański, Konary, pow. Rawicz. 5361p
Sprzedam DKW - kabriolet w dobrym stanie. Wyposażenie 12 m. 25, od godz. 14 - wejście od ul. Chełmońskiego, tel. 626-08. 18793g

Samochód „Warszawa” - stan bardzo dobry, sprzedam. Ogł. 10-16, plac Wiośny Ludów, parking. 18786g
Kupię samochód „Moskiew” do 35.000 zł. Leszno, tel. 23-44. 5391p
Sprzedam samochód „Skoda-Spartak”. Ogł. 10-16, Hoffmann, Grodzisk Wlkp. 18988g

W dniu 2 kwietnia 1964 r. zmarła w Bogu, nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.
Maria Nowak
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarza na Sołcu.
O bolesnej stracie zawiadamia
CÓRKA Z RODZINĄ
Poznań - Podolany, Czorszyńska 15. 19153g

W dziesiątą rocznicę zgonu, sp.
Franciszka Molskiej
nigdy niezapomnianej, najdroższej i ukochanej żony i matki oddajemy do wieczności. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 kwietnia br., o godz. 18.30 w kościele św. Anny, przy ulicy Matelki.
o czym zawiadamiają
MATKA I NARZECZONA
19059g
RODZINA
18944g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, sp.
Aleksandra Krysztofowicza
zostanie odprowadzona msza św. w dniu 6 kwietnia br., o godz. 18.30 w kościele św. Anny, przy ulicy Matelki.
o czym zawiadamiają
MATKA I NARZECZONA
19059g
RODZINA
18944g

Dnia 2 kwietnia 1964 r. rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., w 85 roku życia, nasza całym sercem ukochana matka, babcia i prababcia, sp.
Helena Ratajczakowa
z ANDRZEJEWSKICH
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Gniezno.
19121g

UWAGA - MIESZKAŃCY DZIELNICY GRUNWALD
SPÓŁDZIELNIA PRACY
FRYZJERSKO - KOSMETYCZNA
W POZNANIU
zawiadamia o otwarciu
ZAKŁADU FRYZJERSKIEGO Nr 26
przy ulicy Swoboda nr 21
ZAKŁADU FRYZJERSKIEGO Nr 28
przy ulicy Rycerskiej nr 35
Zakłady wykonują wszystkie czynności wchodzące w zakres fryzjerstwa damskiego - męskiego jak:
ondulacje elektryczne, kompresowe, chemiczne, nowoczesne strzyżenie damskie, specjalne strzyżenie fryzur męskich, farbowanie i koloryzacja włosów, manicure.
Zakłady czynne od godziny 8 - 18.
K1932



Spiesznie sprzedam samochód „Syrena” w idealnym stanie. Cena przystępna Marian Skornia, Leszno, Nowowiejska 7. 5384p
Samochód „Syrena” mały przebieg sprzedam. Roman Górný, Klecko, Czarneckiego 9, tel. 45. 5392p
Sprzedam skuter „Wiatrak”, planino, perkusję kompletną. Samolewski, Leszno, tel. 21-03. 5359p
„Jawę” 250 nową sprzedam. Cześnikowska 9 m. 9 (przed południem). 18650g

LoKale
Przyjmie studenta na dwuosobowy pokój. Zgłoszenia: Pałac 147, od Grunwaldzkiej. 18711g
Studentka IV roku, spokojna poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18702g
Oddam pomieszczenie na 2 pokoje i kuchnię. Junikowo, Leśna 9. 18704g
Sprzedam zakład fryzjerski z mieszkaniami. Feliks Madrakiewicz, Nowogród Bobrzański, powiat Zielona Góra. 5382p

Zamienię mieszkanie 5-pokojowe, samodzielne, w śródmieściu, c.o., komfort, na dwa pokoje, c.o., nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19097g.
Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie na większe (nowe budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.
Znalezione zegarek marki „Pobieda” - sroda. Zgubie odebrać: Cześnikowska 17 m. 9. 19113g
Zgubiono zezwolenie na kontrolowanie ciągników wydane przez Wydział Komunikacji w Obornikach na nazwisko Ksawery Biegański, Budziszewko. 5357p

Koleżance
Aleksandra Pikusowej
pielęgniarki oddziałowej Oddz. Chirurgicznego
WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu
córki Hanny
składają
PRACOWNICY SZPITALA POWIATOWEGO W SZAMOTULACH
19163g

Za oddanie ostatniej przysługi oraz liczne wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty i udział w pogrzebie, sp.
Ireny Głowińskiej
z domu CZAJKOWSKIEJ
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
MAŻ Z RODZINĄ
18735g

Dnia 2 kwietnia 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, dziadek, brat, stryj, przeżywszy lat 78, sp.
Adam Nieć
emer. dyrektor Narodowego Banku Polskiego
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 bm., o godzinie 15,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Kraków, Częstochowa, Rzeszów.
K1952

Dnia 2 kwietnia 1964 r. rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., w 85 roku życia, nasza całym sercem ukochana matka, babcia i prababcia, sp.
Helena Ratajczakowa
z ANDRZEJEWSKICH
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Gniezno.
19121g

Dnia 2 kwietnia 1964 r. rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., w 85 roku życia, nasza całym sercem ukochana matka, babcia i prababcia, sp.
Helena Ratajczakowa
z ANDRZEJEWSKICH
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Gniezno.
19121g

Pokój umeblowany z wszelkimi wygodami wdzierżawie najchętniej dwóm studentom, studentom. Antoninek, tel. 713-07. 18716g
Panna poszukuje spiesznie pokoju niekierującego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18726g

Nieruchomości
Działki pod domki wolnostojące przy autobusie korzystnie sprzedam. Padewskiego 1 m. 4. 4119p
Domek letni okolic Puszczkowskiej, wynajmę na lato, sierpień ewentualnie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18717g.
Sprzedam 1 ha ziemi w Mogilnie. Poznań, ul. Garbary 32 m. 1. 18731g
Sprzedam parcelę zagospodarowaną kompletnie (zielenicę) 1200 m². Zieloniec, Wiadomości: Poznań, Świerczewskiego 17 m. 5. 19013g

Matrymonialne
Wdowiec lat 57 samotny, posiadający mieszkanie w Poznaniu pozna pania Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18639g
Kawaler mgr inż. lat 40 przystojny 1,85 m na stanowisku posiadający gotówkę, zapozna panią z średnim lub wyższym wykształceniem, milej prezencji do lat 34 najchętniej z prowincji. Zdjęcia, polecenie krewnych, znajomości mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18710g.

Zguby
Znalezione zegarek marki „Pobieda” - sroda. Zgubie odebrać: Cześnikowska 17 m. 9. 19113g
Zgubiono zezwolenie na kontrolowanie ciągników wydane przez Wydział Komunikacji w Obornikach na nazwisko Ksawery Biegański, Budziszewko. 5357p

Koleżance
Aleksandra Pikusowej
pielęgniarki oddziałowej Oddz. Chirurgicznego
WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu
córki Hanny
składają
PRACOWNICY SZPITALA POWIATOWEGO W SZAMOTULACH
19163g

Za oddanie ostatniej przysługi oraz liczne wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty i udział w pogrzebie, sp.
Ireny Głowińskiej
z domu CZAJKOWSKIEJ
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
MAŻ Z RODZINĄ
18735g

Dnia 2 kwietnia 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, dziadek, brat, stryj, przeżywszy lat 78, sp.
Adam Nieć
emer. dyrektor Narodowego Banku Polskiego
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 bm., o godzinie 15,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Kraków, Częstochowa, Rzeszów.
K1952

Dnia 2 kwietnia 1964 r. rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., w 85 roku życia, nasza całym sercem ukochana matka, babcia i prababcia, sp.
Helena Ratajczakowa
z ANDRZEJEWSKICH
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Gniezno.
19121g

Dnia 2 kwietnia 1964 r. rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., w 85 roku życia, nasza całym sercem ukochana matka, babcia i prababcia, sp.
Helena Ratajczakowa
z ANDRZEJEWSKICH
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Gniezno.
19121g

Dnia 2 kwietnia 1964 r. rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., w 85 roku życia, nasza całym sercem ukochana matka, babcia i prababcia, sp.
Helena Ratajczakowa
z ANDRZEJEWSKICH
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Gniezno.
19121g

Zagubiono pieczęć WZK w Poznaniu Kino, pow. „Halszka” Szamotyły „Kino Wiejskie „Warta” Otorowo, Mieczysław Szostakowski, Otorowo, pow. Szamotyły. 5388p
Zgubiłam legitymację szkolną Technikum Ekonomicznego w Poznaniu na nazwisko Halina Skowrońska. 18689g
Unieważnia się skradzioną pieczęć: Poznańska Spółdzielnia Spożywców Stołowa Akademicka nr 22, Poznań, ul. Kornicka 5. 18693g
Skradziono dowód rejestracyjny nr PI-33-49 motocykla marki „Junak”. Feliks Flebich, Poznań. 18699g

Rozne
Artystycznie ceruje fachowo, szybko. Poznań-Lazarz, Engla 11 m. 9. 18859g
Pożyczki 10.000 zł pilnie poszukuje. Warunki do uzgodnienia, gwarancja, zwrot zapewniony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18715g.

Matrymonialne
Wdowiec lat 57 samotny, posiadający mieszkanie w Poznaniu pozna pania Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18639g
Kawaler mgr inż. lat 40 przystojny 1,85 m na stanowisku posiadający gotówkę, zapozna panią z średnim lub wyższym wykształceniem, milej prezencji do lat 34 najchętniej z prowincji. Zdjęcia, polecenie krewnych, znajomości mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18710g.

Zguby
Znalezione zegarek marki „Pobieda” - sroda. Zgubie odebrać: Cześnikowska 17 m. 9. 19113g
Zgubiono zezwolenie na kontrolowanie ciągników wydane przez Wydział Komunikacji w Obornikach na nazwisko Ksawery Biegański, Budziszewko. 5357p

Koleżance
Aleksandra Pikusowej
pielęgniarki oddziałowej Oddz. Chirurgicznego
WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu
córki Hanny
składają
PRACOWNICY SZPITALA POWIATOWEGO W SZAMOTULACH
19163g

Za oddanie ostatniej przysługi oraz liczne wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty i udział w pogrzebie, sp.
Ireny Głowińskiej
z domu CZAJKOWSKIEJ
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
MAŻ Z RODZINĄ
18735g

Dnia 2 kwietnia 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, dziadek, brat, stryj, przeżywszy lat 78, sp.
Adam Nieć
emer. dyrektor Narodowego Banku Polskiego
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 bm., o godzinie 15,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Kraków, Częstochowa, Rzeszów.
K1952

Dnia 2 kwietnia 1964 r. rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., w 85 roku życia, nasza całym sercem ukochana matka, babcia i prababcia, sp.
Helena Ratajczakowa
z ANDRZEJEWSKICH
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Gniezno.
19121g

Dnia 2 kwietnia 1964 r. rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., w 85 roku życia, nasza całym sercem ukochana matka, babcia i prababcia, sp.
Helena Ratajczakowa
z ANDRZEJEWSKICH
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Gniezno.
19121g

Dnia 2 kwietnia 1964 r. rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., w 85 roku życia, nasza całym sercem ukochana matka, babcia i prababcia, sp.
Helena Ratajczakowa
z ANDRZEJEWSKICH
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Gniezno.
19121g

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO - MONTAŻOWE HANDLU WENETRZNEGO W POZNANIU
zawiadamia
ze z dniem 1 kwietnia 1964 roku
PRZENIOSŁO
warsztaty i biura Oddziału
z ul. Traugutta 34
na UL. GRUNWALDZKĄ 225
Nowe numery telefonów: 626 - 93, 657 - 33, 658 - 88.
K1912

Przetargi
W środę dnia 8 kwietnia 1964 r., o godzinie 11 w podwórzku majątkowym w Strykowie, pow. Poznań, odbędzie się **LICYTACJA 2 KONI ROBOCZYCH** za gotówkę, które może nabyć najwięcej dający. Konie można obejrzyć przed licytacją. K1936
W związku z ogłoszeniem przetargu w dniu 23 marca 1964 r. - **PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPATRZENIA ROLNICTWA W WODĘ W POZNANIU**, ulica Głogowska 127, podaje do wiadomości, że cena wywoławcza na przetarg ograniczony s. c. Lublin została zmieniona według obowiązującego Zarządzenia PKC z zł 12.800,- na zł 18.000,-
Przetarg nastąpi w dniu 6 kwietnia 1964 r., o godzinie 9. K1954

„STOLARNIA LUDOWA” SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO W POZNANIU, ulica Kordeckiego 12, ogłasza PRZETARG na wykonanie ELEMENTÓW METAŁOWYCH DO GABLOT REKLAMOWYCH - KINOWYCH łącznie z zmontowaniem oświetlenia i pracami malarskimi.
Termin wykonania do dnia 15 czerwca br. Informacji udzieli dział techniczny Spółdzielni.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 10 kwietnia 1964 r.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 13 kwietnia 1964 r.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K1886

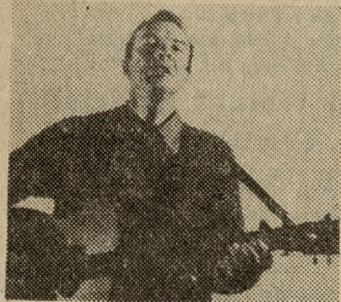
dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO - PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.50 „Rozmowy na tematy prawne”; 9 Dł. kl. III i IV „Instrumenty Signora Formaty”; 9.20 Koncert z nagrań orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10 Mówi Technika - „W pogoni za czystym metalem” reportaż; 10.10 Koncert symfoniczny; 11 Dł. kl. V słuch. pt. „Rodzice wyjeżdżają”; 11.30 „Na weselo”; 11.50 „Rodzice a dziecko”; 12.15 Rolnicy kwadrans; 13 Dł. kl. IV słuch. pt. „U pani Siarczykowej”; z cyklu „Przygody Fryszki”; 13.20 „Orkiestry i zespoły PR”; 14.30 Koncert solistów węgierskich; 15.10 „Sportowe wieści na start”; 15.30 Z życia ZSRR; 16.20 Maurice Ravel; „La Valse” - poemat choreograficzny; 16.35 „Szósty dzień tygodnia”; 17.05 „Złoty medal dla Polski”; 17.25 „Prat i Magdalena” - fragm. książki; 17.45 Pięć minut o wychowaniu; 17.50 Public. międzynarod.; 19 Język francuski; 19.15 „Zielony Magazyn”; 19.30 „Wędrowki muzyczne po kraju”; 20.20 Sport; 20.35 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 22.05 Gra orkiestra tan. Rozgł. Śląskiej pod dyr. J. Haralda; 22.30 Tydzień muzyki węgierskiej; 23.10 „Muzyka nocna”.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.45, 19, 21, 23.50.
TELEWIZJA: 9.55 „Geografia” dla kl. VI; 10.35 - Program dla nauczycieli; 10.50 - „Niesforna siostra” - film fab. prod. franc.; 12.10 - Przerwa; 16.25 - Program dnia; 16.30 - Kajtuś rozmawia z dziećmi; 16.45 - Przemówienie ambasadora WRL; 17 - Wiadomości; 17.05 - „Chłop i diabeł” - widowisko laikowe dla dzieci; 18.05 - Międzynar. turniej gimnastyczny; 19 - „Konie O. Mara” - film fab. prod. ameryk. z cyklu: „Dzielnicy przez prerie”; 19.50 „Dobranoc”; 20 - Dziennik; 20.30 - Wieczorne rozmowy; 20.45 - Magazyn „Pegaz”; 21.30 - „Rymy, rytmy i nastroje” - program rozrywkowy; 22.20 - Wiadomości; 22.30 - „Fernand Cowboy” - film fab. prod. franc. l. 16.

NIEDZIELA
RADIO - PROGRAM I: 7.50 Muzyka; 8.30 Przerwy muzyczne tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.20 Magazyn Wojskowy; 10 Dł. kl. III i IV przedświąteczny słuch. pt. „Tajemnica skrzynki”; 10.40 Koncert żywe; 11.40 „Kazimierz Wielki” słuch.; 12.10 Muzyka popularna i rozrywkowa - w przerwie humoreska pt. „Śmierć szmirusa”; 14 „Plamy na mapie”; 14.10 Grają radzieckie zespoły rozrywkowe i jazzowe; 14.30 „W Złotej Księżycu”; 15 Kultura pilnie poszukiwana; 15.30 Tydzień muzyki węgierskiej; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Słuch. wg komedii Krzywoszewskiego „Diabeł i karczmarz”; 17.50 Wyniki najciekawszych imprez sport.; 18 Wyniki Toto-Lotka oraz regionalnych gier liczbowych; 18.05 Muzyka taneczna; 18.20 Radiowa piosenka miesiaca; 18.30 Kabarek reklamowy; 19.05 Koncert Pozn. 15 Radiodowej; 20.26 Sport; 20.35 „Matysiakowie”; 21.05 Radio-Kabaret; 22.05 Wieczory muzyczne; 23.10 Gra orkiestra taneczna PR pod dyr. E. Czernego.
Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.
PROGRAM II: „Z piosenki i gawędy” - autorzy: St. Kubiak i St. Strugarek; 8.35 „Radioproblemy”; 9.20 Felieton literacki; 9.30 „Piosenki, które lubimy”; 10.30 „Zespół Dziwiątki”; 11 Chór Chłopców i Meski PFP pod dyr. St. Stulgrosza; 11.40 Ottorino Respighi; „Fontanny Rzymu” - poemat symfoniczny; 13.15 „Państwo owadzie” fel. dr. Jana Zbińskiego; 13.30 Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim; 14 Koncert żywe; 14.55 Wyniki losowania „Koziołków”; 15 Dł. kl. III i IV słuch. pt. „Britt Mary pisze powieść”; 15.45 Na organach Hammonda gra B. Hardy; 16.30 Konc. chopinowski w wyk. Ewy Wolak - fortepian; 17.05 Felieton na temat międzynarodowy; 17.15 „Zgaduj-Zgadula”; 19 Rewia piosenek; 19.30 Słuch. „Groszniejszy od wroga”; 21.22 Sport i wyniki „Toto-Lotka”; 21.35 Mel. rozrywkowe; 21.45 Fragm. pow. E. Paukisty; 22 Sport; 23 „Ze świata opery”; 23.30 „Na dobranoc”.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.
TELEWIZJA: 10 Kurs Rolniczy; 14.25 Program dnia i wyniki „Koziołków”; 14.30 „Wiersze, do których wracamy”; 15 Niedzielnia biesiada; 15.45 Film krótkomy; 16 Międzynarod. turniej gimnastyczny; 17.10 Echo tygodnia; 17.25 Film krótkomy; 17.35 „Ludzie i zdarzenia”; 17.50 Recital fortepianowy Witolda Małcużyńskiego; 18.25 Teleturniej „Wielka gra”; 18.35 Kwadrans recenzenta; 19.50 Dobranoc; 20 Dziennik; 20.30 Film fabul. prod. franc.; „Niczy żyje wolność” (od l. 14); 2

Dzisiaj śpiewa Peter Seeger



Fot. — „Głos”

W Poznaniu bawi dzisiaj znakomity pieśniarz amerykański Peter Seeger, popularny w całej Ameryce interpretator pieśni ludowych, murzyńskich i kowbojskich. Dzisiaj o godz. 19 wystąpi on z recitalem w auli UAM, na który złożą się ballady kowbojskie oraz pieśni i piosenki folkloru północno-amerykańskiego, a wieczorem o godz. 22 spotka się ponownie z publicznością w Klubie Studenckim „Od nowa” przy ul. Wielkiej 1. Towarzyszyć mu będzie Kazimierz Rudzki jako konferansjer na obu występach artysty.

Peter Seeger przyjechał do Poznania po zakończonych wielkim sukcesem artystycznym występach w Warszawie i wprost z Poznania wybiera się na 4-tygodniowe tournée po Związku Radzieckim. Nagrał on wiele płyt w Stanach Zjednoczonych i prawie całej Europie oraz śpiewał w wielu filmach swe pieśni i ballady kowbojskie. (ob)

FOTOGRAFIKA

Dobra robota

Raz w roku Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne organizuje pokaz fotografów pod hasłem: „Pierwszy krok fotografii artystycznej”. Tegoroczny otwarto w minioną środę. Spośród 298 prac nadesłanych przez 45 autorów wybrano na wystawę 72 zdjęcia należące do 40 fotografów-amatorów.

W ten sposób PTF od szeregu lat daje okazję nieznanym autorom do zaprezentowania poznańskiej publiczności amatorskiej dorobku. Praktyka wykazała, że spośród grona wyróżnionych zwykle 3-4 osoby pozostają wierne tej dziedzinie fotografii. Po wystawie coraz silniej zwracają się do Towarzystwa, by później występować częściej na wystawach zbiorowych. Niektórzy należą do „pierwszego kroku” stają się popularni, a wielu autorów wylania się ambicje urządzania dobrych pokazów indywidualnych. W szeregu PTF wchodzi zatem ludzie o nowym spojrzeniu, niezręcznie, wolni od wszelkich manier.

Obecna wystawa w salonie przy ul. Paderewskiego także dowiodła, że wśród licznej rzeszy amatorów fotografii można wyłowić sporo plejad osób z poważnymi wynikami w dziedzinie fotografii artystycznej. Szereg fotografów zdradza dobre opanowanie warsztatu i znajomość zasad ujmowania fotografowanych obiektów. Nie brak też talentów wręcz odkrywczych. Do takich zaliczyłbym zdjęcia Janusza Nowackiego z cyklu prezentującego wykonawców jazzu. Wskazują one na niecodzienne traktowanie tematu. „Rita-Reys” — to fotogram śpiewaczki opracowany nowoczesnie, przy wyborze rzadko stosowanych proporcji Umieszczona po jednej stronie zdjęcia rozświetlona postać wykonawcy, doskonale kontrastuje z resztą tła o nieprzeniknionej czerni. Gdyby Nowacki również w pozostałych pracach wyszedł poza ramy klasycznej kompozycji, kto wie czy zamiast II nagrody nie pretendowałby do pierwszej. Te zdobył za cykl prac Andrzej Pilarski, którego „Wodospad”, „Karkonosze” oraz „Przyroda i forma” odznaczają się nie tylko trafnością spojrzenia na otaczający świat, ale przede wszystkim doskonałą kompozycją i czystością wykonania.

Spośród dalszych autorów III nagrodę przypadła w udziale Michałowi Rygielskiemu, który m. in. pokazał dobrą pracę pt.

Uszczelki? Nie ma!

Nielatwy problem oszczędzania wody

Ciekący bez przerwy kran doprowadzał do szewskiej pasji pana domu. Nie pomogło silne dokręcanie kurka; woda leciała bez przerwy cienkim strumieniem. W tej sytuacji nie pozostało nic innego, jak udać się na poszukiwanie nowych uszczelki. Stare okazały się zużyte.

Tak rozpoczęła się wędrówka po sklepach jednego z mieszkańców Poznania. Miał do dyspozycji cztery sklepy, które prowadziły artykuły instalacyjno-piecownicze (3 na leżą do MHD — Artykułami Gospodarstwa Domowego, a 1 do PSS). Wszędzie jednak otrzymał uprzejmą odpowiedź: — „Przykro nam, ale niestety”. Nie pozostało więc nic innego, jak znaleźć kawałek starej gumy, aby własnym przemysłem dorobić brakującą uszczelkę.

W gospodarstwie domowym często spotykamy się z tego rodzaju przykrościami. A tym czasem — ciekące kran, nieszczelne zlewozmywaki, czy spluczki powodują, że około

15-20 procent wody „wyprodukowanej” przez poznańskie Wodociągi idzie na marne. Ciekące kran, który można co prawda zastąpić nowymi, których pełny wybór, wszelkiej wielkości i rozmiarów, posiadają sklepy, ale przecież nie każdy chce i może wydać kilkadziesiąt a nawet kilkaset złotych na nową tzw. baterię.

Ponieważ zaopatrzeniowcy z MHD w żaden sposób nie mogli nigdzie otrzymać uszczelki gumowych, postanowiono znaleźć materiały zastępcze. Jednak nie zdawały one egzaminu; przedkładały psuły. Wreszcie znaleziono wykonawcę, który zobowiązał się wyprodukować uszczelki z odpadów skóry podeszwowej. Te wytrzymały ponoć wszelkie próby. Tak więc, o ile wszystko pójdzie dobrze, znikną wreszcie kłopoty z utrzymaniem uszczelki do kurków. W dalszym ciągu brak jednak w sklepach pewnych detali do spluczek. Można do nich otrzymać tylko główne części. Z niektórymi drobnymi detalami gorzej.

Do liczby sklepów z artykułami instalacyjno-piecowniczymi nie można mieć zastrzeżeń. Trzeba jednak, by branżowe dyrekcje bardziej dbały o ich zaopatrzenie, zwłaszcza o ich artykuły, których najczęściej szukają klienci. W przeciwnym bowiem przypadku nie odniosą skutku apele o oszczędzenie wody, o stałą konserwację domowych urządzeń wodociagowych. (stab)

Przyjeżdża „Śląsk”

W tych dniach przybędzie do Poznania Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. Wystąpi on w dniach 7, 8 i 9 bm. w hali nr 20 MTP przy ul. Śniadeckich. Początek występów o godz. 19. Program zespołu zawiera tym razem wiele nowych pozycji.

Bilety wstępu do nabycia w placówkach „Orbisu”. (na)

INFORMUJEMY

Zebrań plenarne Koła ZBoWiD Staroleka odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godz. 10 w Domu Kultury „Stomila”.

Na kolejny spacer po Poznaniu zaprasza w niedzielę, 5 bm. Towarzystwo Miłośników Poznania. Zbiórka uczestników o godz. 10 przy St. Rynek 10.

Od 6 kwietnia br. do 30 czerwca br. w godzinach od 7-15 zostanie pobawieni energii elektrycznej konsumenci zamieszkałymi na ulicach: Świerczewskiego — od Złotowskiej do ul. Pozdawnickiej, wraz z ulicami Złotowska, Pozdawnicka, Templińska, Sadnicka, Boczowska, Wyszebska, Molechawska, Roztocka. K1905

Informujemy, że w związku z prowadzonymi pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w dniu 5. 4. br. od godz. 7-17 dla następujących ulic: Głogowska od nr 86 do 92 prawa strona; Głogowska od nr 97 do 129 lewa strona; Chociszewskiego od Głogowskiej do Kaspzaka; Kaspzaka od Rutkowskiego do Chociszewskiego lewa strona; Lodowa od Hiberna do Hetmańskiego; Zależe; Rutkowskiego od Głogowskiej do Łukaszevicza; Hiberna od Lodowej do Łukaszevicza; Findera od nr 18 do Krauthofera; Hetmańska od Głogowskiej do Findera; Reymonta od boiska „Arena” do ul. Grunwaldzkiej, Szyszkowskiego; Wyśpińskiego od Reymonta do nr 15 i przyległe, oraz od godz. 7-15 dla miejscowości Miekowo. K1905

Jeśli mówić o dobrej robocie to jest ona niewątpliwie obustronna. PTF-u przez prezentowanie nowych talentów, autorów — przez pokazanie naprawdę dobrych prac.

EUGENIUSZ COFTA

KWIECIEŃ	Benedykta
4 sobota	Święta: 5.20—18.32

TEATRY

OPERA — g. 19 „Trzy balety (przedst. zamkn.)”; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; POLSKI — g. 19 „Don Juan”; NOWY — g. 14 „Kynolog w rozterce”, „Czarowna noc”, „Zabawa”; g. 19 „Ania z Zielonego Wzgórza”; MARCIANEK — g. 16 „Tygrysek i Piraci”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Siódmy przysięgły” (franc. 16 l.); BALTIC — g. 10, 12.30, 15 i 18 „Dwa złote colty” (USA, 16 l.); 18 i 21 „Koniec naszego świata” —

(polski, 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Krzyk strachu” (ang., 16 l.); GONG — g. 10 i 12 „Zwariowane lotnisko” — (radz., 12 l.); g. 16, 18 i 20 „Cichy wspólnik” (ang., 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Trójkłowy smok” (radz., 12 l.); g. 19 „Rozwód nie będzie” (polski, 16 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Jak być kochaną” (polski, 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Cichy wspólnik” (ang. 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Samy kochani” (włoski, 16 l.); g. 19.30 „Klucz” (ang., 16 l.); MALTA — g. 15.45 „Droga na scenę” (radz., 12 l.); g. 17.30 i 20 „Śmierć nazywa się Engelchen” (czeski, 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Skrajne plany” (ang., 12 l.); g. 17.30 i 20 „Przemysł z Piemontu” — (franc.-włoski, 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Gdzie jest generał” —

Prasowy Przegląd Tygodnia

Towarzystwo Wiedzy Po-wszechniej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich i Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych zapraszają na spotkanie w ramach prasowych przeglądów tygodnia, które odbędzie się w niedzielę, 5 bm. o godz. 11 w sali konferencyjnej TWP, przy ul. Czerwonej Armii 69, II ptr.

Prelegentem będzie Edward Zimmer, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Po wykładzie film oświatowy. Aktualna kronika filmowa. Wstęp wolny. (na)

Pierwsze miejsce poznańskiej plastyczki

Rada Programowa Reklamy MHW i Zarząd Główny Związku Artystów Plastyków ogłosili przed dwoma miesiącami ogólnopolski konkurs na sprzęt wystawienniczy. Wśród laureatów znalazła się Emilia Konieczna — architekt wnętrz z Poznania. Zdobyła ona — będąc jedyną przedstawicielką Poznania — I miejsce za projekt stelaża okna wystawowego dla sklepu z artykułami gospodarstwa domowego. (z)

Teatralne spotkanie

Spotkanie Klubu Miłośników Teatru „Filipinka” odbędzie się dzisiaj w Teatrze Nowym o spektaklu jednoaktowym S. Mrożka, tj. o godz. 16.30.

Powodzenie konkursu 1000-lecia w szkole nr 43

67 uczniów i uczennice stanęło w Szkole Podstawowej nr 43 im. obrońców Poczty Gdańskiej (Al. Stalingradzka 32/40) do IV etapu konkursu 1000-lecia Państwa Polskiego. Regulamin konkursu, przeznaczony dla dzieci z klas IV do VII, przewidywał wypracowania i rozmaite inne formy pracy na takie tematy jak: 600-lecie Uniwersytetu Jagiellońskiego, rozwój lotnictwa polskiego oraz wkład Polaków w ogólnoludzki dorobek w dziedzinie nauk matematyczno-przyrodniczych.

Na zakończenie konkursu urządzono zgrudę-zgadule, do której przygotowano 200 pytań. Ponadto odbyła się wystawa prac dotyczących tematu o Uniwersytecie Jagiellońskim. Pokazano na niej rozmaite rzeźby, kukielki i inne prace ręczne, wykonane przez dzieci, a symbolizujące rektorów uczelni, żaków, znane postaci itp. Najlepszych uczniów nagrodzono premiami w postaci sprzętu turystyczno-sportowego i książkami.

28 najlepszych prac przekazano na eliminacje dzielnicowe, które na Starym Mieście rozpoczyna się 6 bm. w szkole Tyciaclecia przy ul. Strzeleckiej.

Konkurs opracowała i prowadziła bibliotekarka Szkoły nr 43, p. Stefania Głowska. (c)

Na zdjęciu — niektóre prace wykonane w ramach konkursu.

Fot. — Wołyńska



sport.turystyka

Pilka nożna

Młodzieżowa reprezentacja Polski — Szachtior Doniec w Poznaniu

U bogi kalendarz piłkarskich imprez międzynarodowych w Wielkopolsce urozmaici występ młodzieżowej, olimpijskiej reprezentacji Polski przeciwko I-ligowej drużynie ZSRR — Szachtior Doniec. Mecz odbędzie się 13 maja br. z okazji zakończenia 4 etapu XVII Wyścigu Pokoju.

Rozkład „jazdy” naszych reprezentacyjnych zespołów, seniorów i młodzieżowych w kraju, z uwagi m. in. na przygotowania olimpijskie, jakkolwiek jeszcze z wszystkimi najbliższymi przeciwnikami niesfinalizowany — zapowiada się ciekawie.

Oto plany Polskiego Związku Piłki Nożnej.

W środę, 8 bm., kandydaci do olimpijskiej reprezentacji Polski rozegrają w Warszawie mecz sparingowy z czołową drużyną

Kajakarze polscy wierni Malcie

Czołowej pozycji kajakarzy wielkopolskich a także w dużym stopniu posiadani reprezentacji naszego toru regatowego należy zadowolnić, że najciekawsze imprezy odbywają się przeważnie w Poznaniu.

Ostatnim sprawdzianem sił kajakarzy europejskich, przed startem na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio będą regaty międzynarodowe, które odbędą się w czerwcu. Zobaczymy na jeździe obok reprezentantów Polski zawodników następujących państw: Bułgarii, Węgier, Czechosłowacji, Rumunii, NRD, Holandii, Danii, NRF i Szwecji.

W ostatnim, krótkim artykule „Głosu” nie dość wyraźnie sprecyzowaliśmy naszych kadrowiczów. Dzieli się oni na olimpijską i narodową. Do pierwszej obok wspomnianego Piszczaka należą również Jankowiak — obaj z Warty, oraz w kanałkach również dwóch reprezentantów tego klubu — bracia Osieccy. W kadrze narodowej mamy Kulczaka, Jan-kowskiego i Marię Kulczak z Poznania oraz Danutę Dominiak ze Stomili.

Okręg poznański został na ostatnim sejmiku kajakarzy w stolicy wyróżniony proporcem przechodzącym za zajęcie pierwszego miejsca za działalność sportowo-organizacyjną. W konkurencji klubowej Warta zajęła w kraju pierwszą lokatę, zdobywając pierwsze miejsce również w klasie juniorów przed Surmą (3) i Poznanią (7). Natomiast w konkurencji młodzieży zdecydowanie prowadzi w skali ogólnokrajowej Poznań.

Należy pogratulować takich wyników naszym kajakarzom oraz ich działaczom, którzy utrzymali zdobyte pozycje i poprawili wyniki w klasyfikacji wy-czynowej. (tp)

70 pięściarzy z 7 państw

W Szczecinie rozegrane zostaną w dniach 17-19 bm. indywidualne mistrzostwa bokserskie Europy USIC — organizacji zrzeszającej sportowców — kolejarzy Europy. W imprezie udział weźmie około 70 zawodników z Austrii, Bułgarii, Jugosławii, NRD, Rumunii, Węgier i Polski.

Impreza w Szczecinie poprzedzona zostanie 7 i 8 bm. zawodami eliminacyjnymi, które przeprowadzone zostaną w Bydgoszczy. Powołano do walki 40 pięściarzy.

Kreglarze — inwalidzi w formie

Pojedynki kreglarskie, który rozegrano na torach Energetyki pomiędzy Sekcją Kreglarską przy Woj. Związku KF i Sportu Inwalidów i Klubem Sportowym Zw. Dziennikarzy zakończył się wynikiem 3191:3045.

Najwięcej punktów dla zespołu inwalidów zdobyli: B. Gniot — 411, J. Gessner — 410, Z. Zureczak — 404, dla pokonanych: J. Dopierański — 410, Z. Szymański — 391 oraz A. Dolata i J. Marciszewski po 389. (x)

WYSTAWY

SALON WYSTAWOWY PAŁACU KULTURY — „Ex libris Młodopolski”.

HALL BIBLIOTEKI E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — „Teatr — Plakat — Książka” — g. 10-17.

BWA — „Arsenal” — wystawa malarstwa grupy „Jednolita” — g. 10-18.

SALON WYSTAWOWY TMMP (Stary Rynek 10) — „Architektura Starego Poznania” w fotografii J. Korpala — g. 9-18.

MUZEJA

MUZEUM BRONI (Stary Rynek) g. 10-15.

Szkołka piłkarska już czynna

W wyniku starań kierownictwa poznańskiego okręgu piłkarskiego i Ośrodków Sportu i Turystyki oraz pomocy finansowej ze strony GKKFiT, WKKFiT oraz PZPN, utworzone zostały szkołki piłkarskie w Poznaniu i Kaliszu. W każdej z nich szkolić się będzie po 35 młodych, zdolnych piłkarzy przez cały okres sezonu 1964 r. Cwiczenia odbywać się będą dwa razy w tygodniu oraz na specjalnym obozie, dla obu szkółek, w Trzciance.

Trenerem szkółki w Poznaniu został p. Kaźmierczak, a w Kaliszu p. Walczyński.

W piątek w Ośrodku Sportu i Wypoczynku nastąpi otwarcie szkółki rejonu poznańskiego (w Kaliszu nastąpi ono później).

Po przemówieniu prezesa Okręgu Poznańskiego POZPN, Stędrzejewskiego, oraz wiceprzewodniczącego WKKFiT Maleckiego, dyr. Ośrodka Dębicki wręczył młodemu piłkarzowi pismem powołania, po czym zapoznano ich z regulaminem piłkarskiej szkółki.

Zyczymy wychowankom szkółki oraz ich trenerom i opiekunom osiągnięcia jak najlepszych wyników! (tp)

Na starcie również pływacy, gimnastycy i ping-pongiści

Zamieszczony w „Głosie”, „Sobotnio-niedzielnym” przekładaniec sportowy — musimy na podstawie dalszych informacji jeszcze poszerzyć o kilka dalszych imprez, które oglądać będziemy w tych dniach w Poznaniu.

Gimnastycy w konkurencji seniorów walczyć będą o tytuły mistrzów okręgu poznańskiego w sali Ośrodka przy ul. Chwiałkowskiego. Początek zawodów o godz. 9.

Pływacy Olimpia w ramach rozgrywanych mistrzostw klasy wydzielił gościć będą zespoły wrocławskiego Śląska i stołecznej Polonii. Trójmecz odbędzie się w pływalni przy ul. Chwiałkowskiego (początek o godz. 16). Poznański Okręgowy Związek Pływacki organizuje w hali Poznańskich Ośrodków Sportu okręgowe mistrzostwa w skokach do wody w kat. kobiet i mężczyzn, w kilku klasach.

Tenisistów w kategorii kobiet i mężczyzn staną do ostatecznego turnieju klasyfikacyjnego w Wielkopolsce. Ogółem przy stołach ping-pongowych wystąpi ponad 50 kobiet i mężczyzn, reprezentujących barwy 11 klubów naszego okręgu. Turniej odbędzie się w sali HCP przy ul. Dzierżyńskiego 219. (p)

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ — chirurgia, internia, otolar. (ul. Mickiewicza 2, tel. 533-07); SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — okulistyka (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44). POWIATOWE PR (ul. Kościuski 103, tel. 56-86).

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35. TYLKO DYŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 349, Główna 53, Staroleka 79.

Program radia i telewizji zamieszczamy na stronie poprzedniej.